

ŚRODA
10.04.2024

DZIENNIK 23 LATA ELBLĄSKI

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)



SPORT



**Z BARTOSZYC PRZEZ
GDYNIĘ DO TCZEWA** \13

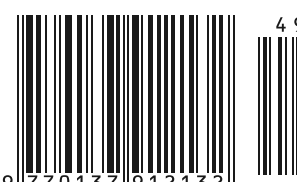


**PRZEBIEGŁ PONAD
449 KIŁOMETRÓW** \15



**NIE KALKULOWAĆ,
TYLKO WALCZYĆ** \16

ISSN 0137-9127



9 1770137 1912132

4 9



EMERYCI IDĄ DO PRACY



**ROLNICY DEMONSTROWALI
W ELBLĄGU** \2



**POLICJANT WALCZY
Z HEJTEM MUZYKĄ** \4



**JEJ PRACE
BUDZĄ ZACHWYT** \8



**KAŻDY DZIEŃ
TO NOWA PRZYGODA** \9



64.

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA
OLSZTYŃSKA
DZIENNIK
ELBLĄSKI

Partner strategiczny

citi citi handlowy

Do Kazimierzowa pod Elblągiem przybyło ponad 70 ciągników rolniczych, ozdobionych biało-czerwonymi flagami i transparentami z napisami takimi jak „Mercosur to śmierć polskiego rolnictwa” czy „Polityka komisarza wykończy gospodarza”. Rolnicy zaznaczyli, że ich obecność na proteście to znak niewiary w to, że rząd nie poprze umowy i szuka sojuszników, by zablokować Mercosur.

Kolumna pojazdów, w której uczestniczyły także samochody osobowe, mająca ok. pół kilometra długości, po godz. 10 dotarła do Elbląga. Na skrzyżowaniu ulic 12 Lutego, Grota-Roweckiego i Armii Krajowej nastąpił postój, podczas którego rolnicy wygłosili swoje postulaty. Po nich nastąpiło zakończenie zgromadzenia.

Rolnicy poruszali się po wcześniej zaplanowanej trasie i blokowali jeden pas jezdni. W proteście uczestniczyli rolnicy z powiatów elbląskiego, branieckiego, sztumskiego, malborskiego, ostródzkiego, nowodworskiego, nidzickiego i kwidzińskiego, a nawet z Podlasia.

Damian Murawiec, przewodniczący protestu w Elblągu, określił wtorkową akcję jako ostrzegawczą i podkreślił, że głównym postulatem rolników uczestniczących w proteście było zatrzymanie umowy między Unią Europejską a krajami Ameryki Południowej. Przypomnił, że Unia Europejska i Mercosur, w skład którego wchodzi Argentyna, Brazylia, Paragwaj, Boliwia i Urugwaj, uzgodniły w czerwcu 2019 roku utworzenie strefy wolnego handlu dla 700 milionów ludzi. Jednak do tej pory umowa nie została przyjęta. Komisja Europejska uważa, że porozumienie



fot. PAP

ROLNICY NIE WIERZĄ RZĄDOWI!?

WCZORAJ W CAŁEJ POLSCE
ODBYŁY SIĘ PROTESTY ROLNIKÓW,
KTÓRZY DOMAGALI SIĘ
OD RZĄDU ZABLOKOWANIA UMOWY
Z MERCOSUR, WSTRZYMANIA
REALIZACJI ZIELONEGO ŁADU ORAZ
ZAPRZESTANIA PRAC NAD NOWĄ
WERSJĄ TZW. PIĄTKI DLA ZWIERZĄT.
NAJWIĘKSZA DEMONSTRACJA MIAŁA
MIEJSCE W ELBLĄGU.

przyniesie korzyści dla UE, zwłaszcza w sektorach przemysłowym i transportu morskiego oraz niektórych segmentach produkcji rolno-spożywczej.

— W dalszym ciągu nasze postulaty, z którymi wyszliśmy zimą i wiosną, nie zostały spełnione, a zagrożenia mamy coraz więcej. Przed nami prawdopodobne podpisanie umowy

o wolnym handlu z grupą Mercosur — to ogromne zagrożenie dla polskich i europejskich rolników. Produkcja w krajach takich jak Argentyna, Brazylia, Urugwaj czy Paragwaj prowadzona jest według zupełnie innych standardów. Wystarczy tylko spojrzeć na zużycie pestycydów — w Argentynie zużywa się około 6 kg substancji czyn-

nej na hektar, w Urugwaju 7,6 kg, w Brazylii 12,6 kg. Jeżeli zestawimy to z europejskim rolnictwem, gdzie rolnicy zużywają średnio 3,5 kg, a w Polsce 2,1 kg substancji czynnej na hektar, to zobaczymy, że w Brazylii rolnicy zużywają 6 razy tyle chemii co my, produkując naszą żywność. Kolejna sprawa to rośliny genetycznie modyfikowane. W Europie mamy zakaz wysiewania i uprawiania roślin GMO, natomiast w krajach grupy Mercosur jest to na porządku dziennym — wskazywał Damian Murawiec podczas ogłaszania postulatów. Zaznaczył też, że jeśli rząd nie podejmie działań w celu zablokowania umowy z Mercosur, rolnicy z różnych związków i ugrupowań zorganizują bardziej zdecydowane protesty.

Dodatkowym źródłem niezadowolenia rolników są tzw. piątki dla zwierząt 2.0 oraz Zielony Ład. Rolnicy obawiają się m.in. restrykcyjnych regulacji dotyczących hodowli zwierząt, ograniczenia produkcji mięsa i wprowadzenia ich działalności do systemu handlu emisjami CO².

— Stanowczo sprzeciwiamy się tzw. piątce dla zwie-

rząt w wersji 2.0. Aktualnie w Sejmie procedowanych jest 9 projektów ustaw dotyczących ochrony zwierząt lub zakazujących hodowli zwierząt. Mam tu na myśli projekt uchwały dotyczący zakazu hodowli zwierząt na futra oraz tzw. ustawę łańcuchową. Wszystkim nam zależy na tym, aby nie było pseudohodowli i aby każdy właściciel zwierząt hodowlanych lub zwierząt domowych należał do opiekuna, a nie do producenta. Wszelkie zmiany w prawie dotyczącym zwierząt muszą być wprowadzane w sposób przejrzysty i z udziałem społeczeństwa. W projekcie ustawy łańcuchowej zawartych jest bardzo dużo szkodliwych zapisów — zaczynając od tego, że budżety samorządów mają zostać obciążone kosztami utrzymania odebranych zwierząt, a niejednokrotnie od momentu, kiedy aktywista prozwierzęcy stwierdzi, że zwierzę należy odebrać, do chwili ogłoszenia prawomocnego wyroku potrafi minąć nawet nie kilka miesięcy, a kilka lat. I przez cały ten czas samorządy będą musiały opłacać utrzymanie odebranych zwierząt. Naszym zdaniem będzie to maszynka do zarabiania pieniędzy dla osób, które nie mają wykształcenia rolniczego ani weterynaryjnego, aby móc oceniać to, czy faktycznie o zwierzę

hodowlane czy domowe się nie dba — tłumaczył przewodniczący protestu.

I dodał: — W dalszym ciągu nie zostały zrealizowane nasze postulaty dotyczące Zielonego Ładu. Udało nam się czasowo zatrzymać ugorowanie, ale po roku 2027 możemy spodziewać się tego, że nastąpi powrót do tego nakazu i będziemy musieli ugorować 10 proc. i więcej powierzchni naszej ziemi.

Murawiec podkreślił, że celem protestu nie było utrudnianie życia mieszkańcom, lecz zwrócenie uwagi opinii publicznej na zagrożenia dla polskiego rolnictwa wynikające z unijnej polityki oraz planowanych umów handlowych.

— MUSIMY POKAZAĆ,
Z CZYM TE ZAGROŻENIA
SIĘ WIĄŻĄ. CHCEMY,
ABY PAŃSTWO W PEŁNI
REPREZENTOWAŁO
INTERESY ROLNIKÓW
— PODSUMOWAŁ DAMIAN
MURAWIEC.

Podobne protesty rolników odbyły się we wtorek w wielu regionach kraju, m.in. w województwach śląskim, zachodniopomorskim i lubelskim.

EWELINA GULIŃSKA

e.gulinska@dziennikelblaski.pl



fot. EG

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



Tylko w piosence wesołe jest życie starszaka, bo w życiu to nie jest często tak różowo. Coraz więcej emerytów zamiast cieszyć się zasłużoną emeryturą, wstaje rano i idzie do pracy. W gospodarce narodowej Polski na koniec kwietnia 2024 r. pracowało 785 477 osób w wieku poprodukcyjnym (60-65 lat i więcej) – wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego, który powołuje się w nim na dane GUS. To więcej o 3 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 2023 r. A udział pracujących w wieku poprodukcyjnym stanowił 5,2 proc. ogółem pracujących w gospodarce. Odnosząc te dane do liczby wszystkich emerytów w kraju, których w październiku (bez rolników) było w Polsce prawie 6,7 mln, to można powiedzieć, że pracuje prawie co ósmy emeryt.

Nie tylko pieniądze

Dlaczego coraz więcej emerytów pracuje? Czasami nie jest to spowodowane przymusem ekonomicznym, niskim świadczeniem.

-- Wynika to z wielu powodów -- mówi Małgorzata Matuszewska-Boruc z Rady Olsztyńskich Seniorów. -- Na pewno z niedostatku; emerytury są niskie, a coroczna waloryzacja nie rekompensuje rosnących kosztów życia. Ale też seniorzy chcą czuć się potrzebni, chcą być wśród ludzi. Dlatego chcą pracować. Bo potwierdza



Coraz więcej kobiet mimo osiągnięcia wieku emerytalnego dalej pracuje

się stara prawda, że senior, który jest aktywny, to zdrowszy senior.

Emerytury w Polsce na tle innych krajów unijnych, szczególnie starej piętnastki, są rzeczywiście niskie, a już na pewno te wypłacane z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ZUS.

Jak podał GUS w biuletynie statystycznym, w październiku w Polsce było 9,4 mln emerytów i rencistów. A przeciętna emerytura wyniosła 4072,50 zł brutto. Tyle że tu chodzi o wszystkich seniorów.

Tymczasem przeciętna emerytura w pierwszym półroczu tego roku, którą wypłacał ZUS, wyniosła 3779,99 zł brutto. Tyle że to znowu przeciętna. A nie od dziś wiadomo, że świadczenia kobiet są niższe o ok. tysiąc złotych od tych wypłacanych mężczyznom, co wynika głównie z niższego wieku emerytalnego i krótszego stażu pracy, ale też często niższych zarobków.

Przeważają panie

Dlatego też kobiety częściej niż mężczyźni decydują się na dalszą pracę mimo osiągnięcia wieku emerytalnego. Dzięki temu ich emerytury będą wyższe. Ile? Tu padają różne wyliczenia. Paweł Jaroszek, członek zarządu ZUS, w rozmowie z nami powiedział, że każdy rok dłużej aktywności zawodowej to co najmniej 5-7 proc. wyższa emerytura.

Trzeba też pamiętać, że seniorzy, którzy pracują mimo osiągnięcia wieku emerytalnego, mogą liczyć na ulgi w podatku dochodowym dla seniorów, na PIT 0, który pojawił się dwa lata temu wraz z Polskim Ładem.

Jak podał portal Money.pl, w 2023 r. z PIT 0 dla seniorów skorzystało aż 144 tys. osób, a ich przychody wyniosły 8 mld zł. W grupie pracujących seniorów przeważają kobiety.

Praca aż do śmierci

Jednak jest grupa emerytów, która wręcz jest skaza-

na na pracę do śmierci, bo dostaje groszowe świadczenia. To już cała armia ludzi. W 2014 r. było to około 76 tys. osób, w marcu 2023 r. 368,5 tys., w marcu tego roku już 403,8 tys., a obecnie liczba ta przekracza 423 tys. I ta liczba emerytów otrzymujących świadczenia niższe niż minimalna emerytura będzie rosła.

Jak wynika z danych ZUS, rośnie też liczba osób pobierających emeryturę do 500 zł (bez dodatków pielęgnacyjnych). W marcu 2023 r. takich osób było 25,3 tys., a w marcu 2024 r. już 25,4 tys., w tym 6,9 tys. osób otrzymywało emeryturę w wysokości do 100 zł, podczas gdy w marcu 2023 r. takich osób było 6,1 tys. Trudno to nazwać nawet emeryturą, stąd określenie „biedaemerytura”.

Żeby dostać minimalną emeryturę, czyli obecnie 1780,96 zł brutto, trzeba nie tylko osiągnąć wiek emerytalny, ale też mieć odpowiedni staż pracy (20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Jeśli spełnia się te kryteria, to niejako z urzędu ma się zagwarantowaną minimalną emeryturę, nawet jeśli zgromadzone składki nie pozwalają na wypłatę co miesiąc takiego świadczenia.

Groszowe emerytury to problem osób, które płaciły okazjonalnie składki. Powody tego są różne, bo tu nie można jedną miarą mierzyć wszystkich, choćby matki wychowujące dzieci czy ludzi, którzy często nie mając wyboru, pracowali

EMERYT IDZIE DO PRACY

JEDNI, BO CHCĄ, DRUDZY, BO MUSZĄ, A JUŻ SZCZEGÓLNI, GDY NIE MAJĄ NAWET MINIMALNEJ EMERYTURY. TO DWA NAJWAŻNIEJSZE POWODY, DLA KTÓRYCH CORAZ WIĘCEJ EMERYTÓW W POLSCE PRACUJE. A DORABIAJĄ NAJCZĘŚCIEJ KOBIETY, KTÓRYCH ŚWIADCZENIA SĄ NIŻSZE NIŻ MĘŻCZYZN.

na tzw. śmieciówkach – umowach, od których nie były odprowadzane składki emerytalne. A nasz system emerytalny, który obowiązuje od ćwierć wieku, mówi: tyle, ile odłożyłeś składek, taką będziesz miał emeryturę.

Grosze i grube tysiące

Dlatego teraz niektórzy płaczą. Dziś najniższa emerytura, którą wypłaca olsztyński oddział ZUS, to 17 gr. Dostaje ją kobieta, która na emeryturę przeszła w wieku 60 lat, a jej staż składkowy to 2 dni. Z kolei najniższa emerytura, którą wypłaca elbląski oddział ZUS, to 61 gr. Otrzymuje ją też kobieta, która przeszła na emeryturę w wieku 60 lat, a jej staż składkowy to 17 dni.

Po drugiej stronie są emerytury jak marzenie, ale też osoby je pobierające zwykle przez długie lata odkładały na swoją emeryturę. Najwyższa emerytura, którą wypłaca obecnie olsztyński oddział ZUS, wynosi 20 425 zł. Dostaje ją mężczyzna, który przeszedł na emeryturę w wieku 72 lat, a składki płacił przez prawie 50 lat. Natomiast w Elblągu najwyższa emerytura to 18 189 zł. Tu też otrzymuje ją mężczyzna, który pracował do prawie 70 lat i płacił składki niemal przez pół wieku. W kraju najwyższa emerytura, którą wypłaca ZUS, wynosi ponad 48 673 zł. Dostaje ją mieszkaniec Zabrze, który na emeryturę przeszedł w wieku 86 lat, mając 62 lata stażu pracy.

ANDRZEJ MIELNICKI

PRACOWNICY UWM OTRZYMAJĄ PODWYŻKI JESZCZE W TYM ROKU

Pracownicy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie jeszcze w tym roku otrzymają długo wyczekiwane podwyżki. Decyzję w tej sprawie, mimo braku pełnego porozumienia ze wszystkimi związkami zawodowymi, podjął rektor uczelni prof. Jerzy Przyborowski, kierując się interesem pracowników i ich rodzin.

— Interes społeczny, interes pracowników traktuję ponad wszystko. To jest najważniejszy argument — wyjaśnia.

Od dziewięciu miesięcy władze uczelni prowadziły z przedstawicielami trzech działających na UWM w Olsztynie związków zawodowych uzgodnienia dotyczące sposobu podziału kwoty blisko 80 milionów złotych przyznanej na wydatki przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Z dwoma z nich, tj. Związkiem Nauczycielstwa Polskiego UWM w Olsztynie oraz NSZZ „Solidarność” UWM w Olsztynie, udało się wypracować i podpisać porozumienie. Na wypłatę

pieniędzy nie zgadzał się jednak Niezależny Związek Zawodowy Pracowników UWM „Prawda”. W poniedziałek, 2 grudnia, odbyło się kolejne spotkanie w tej sprawie, podczas którego jego przewodniczący Andrzej Adamowicz ponownie odmówił podpisania porozumienia. W związku z tym rektor prof. Jerzy Przyborowski ostatecznie zdecydował o wypłacie podwyżek do końca tego roku. W poniedziałek po południu poinformował o tym pracowników w specjalnym komunikacie.

— Z pełną świadomością możliwych konsekwencji i odpowiedzialnością za budżet uniwersytetu oraz troską o dobro wszystkich pracowników naszej uczelni informuję, że podjąłem decyzję o wypłacie zapowiadanych podwyżek wynagrodzeń — ogłosił prof. Jerzy Przyborowski, rektor UWM w Olsztynie. — Kierowałem się przekonaniem, że stabilność finansowa uniwersytetu oraz jakość pracy i życia wszystkich pracowników i ich rodzin są priorytetem. Wierzę,

że podjęta decyzja jest niezbędna dla zapewnienia sprawiedliwości społecznej oraz dalszego rozwoju naszego uniwersytetu. Przypomnijmy, że propozycja władz rektorskich i dwóch związków zawodowych, tj. Związku Nauczycielstwa Polskiego UWM w Olsztynie oraz NSZZ „Solidarność” UWM w Olsztynie, zakłada m.in. wzrost płac o 30 proc. w grupie pracowników będących nauczycielami akademickimi oraz 20 proc. w grupie

pracowników niebędących nauczycielami akademickimi (co jest zbieżne ze sposobem naliczania środków na podwyżki, wynikającym z komunikatu ministra nauki z 23 lutego br.), przy czym nie mniej niż 750 zł, co oznacza w przypadku najmniej zarabiających pracowników podwyżkę wynagrodzeń o ponad 20 proc. Kompromis uwzględnił także odpowiedzialność władz uczelni za stabilność finansową i zatrudnienia.

ŹRÓDŁO: UWM, RED.

W Bartoszycach, ale dzięki internetowi także w całym regionie i kraju, walka z hejtem zyskała nową formę. Podkomisarz Wojciech Szerejko, znany jako „Szary”, postanowił sięgnąć po muzykę, aby dotrzeć do szerokiego grona odbiorców. Nagrał utwór „Hieny”, który stał się narzędziem do walki z nienawiścią, próbą poruszenia tematu hejtu w sposób bardziej emocjonalny i bezpośredni.

Podkomisarz w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” jasno podkreśla, że jego utwór nie jest skierowany wyłącznie do ofiar hejtu, ale także do jego sprawców. — Ta piosenka to jest do nich tak naprawdę — mówi. Jego celem jest pokazanie, jak głębokie ślady pozostawia hejt w życiu młodych ludzi. Muzyka stała się narzędziem, które pozwala dotrzeć do nich w sposób bardziej osobisty niż klasyczne lekcje profilaktyki.

Hejt dotyka coraz więcej osób, niezależnie od wieku. Jak zaznacza podkomisarz Szerejko, problem ten nasilił się po wybuchu pandemii, kiedy dzieci i młodzież przenieśli swoje życie do internetu. — Nie było praktycznie miesiąca, żeby do jednostki nie zgłaszał się ktoś z rodziców, ze szkoły, ktoś nie dzwonił z problemem dotyczącym hejtu — mówi podkomisarz.

To pokazuje, że problem nie jest odległy czy teoretyczny. Jest codziennością dla policjantów. Brtoszyce,

POLICJANT WALCZY Z HEJTEM MUZYKĄ

PODKOMISARZ WOJCIECH SZEREJKO Z BARTOSZYC NAGRAŁ PIOSENKĘ JAKO FORMĘ WALKI Z HEJTEM. JEGO PRZESŁANIE DOCIERA DO MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH, PRZYPOMINAJĄC, JAK GROŻNE MOŻE BYĆ BAGATELIZOWANIE MOWY NIENAWIŚCI I JAK WAŻNA JEST EDUKACJA W TEJ SPRAWIE.

choć nie należą do dużych miast, zmagają się z hejtem w równie dużym stopniu jak metropolie.

Podkomisarz Szerejko wie, co mówi, i świetnie zna problem. Pięć lat zajmował się profilaktyką, organizując m.in. spotkania w szkołach. Tłumaczył młodym ludziom, czym jest hejt i jakie są jego konsekwencje prawne.

Jak sam zaznacza, polskie prawo nie definiuje hejtu wprost, lecz istnieje kilka artykułów Kodeksu karnego, które wyczerpują jego znamiona. Dlatego, jak podkreśla podkomisarz, najważniejsza jest edukacja

i budowanie świadomości, by problemowi przeciwdziałać, zanim wymknie się spod kontroli.

— Rodzice często nie zdają sobie sprawy z tego, że to, co dzieci robią w sieci, może mieć poważne konsekwencje prawne — wyjaśnia.

Podkomisarz wielokrotnie spotykał się z przypadkami, gdy hejt prowadził do tragedii. W swoim utworze wspomina głośną tragedię, która wstrząsnęła całą Polską. Hejtowana przez pięć lat przez swoich rówieśników 16-letnia dziewczyna w końcu targnęła się na swoje życie. — Nikt nie po-

trafił przerwać tej spirali, bo uznawano, że to tylko słowa w internecie. A te słowa mają ogromną moc — podkreśla.

Muzyka stała się dla podkomisarza Szerejki formą wyrazu, która pozwala dotrzeć do młodych ludzi inaczej niż standardowe prelekcje. Utwór „Hieny” opowiada o emocjach ofiar hejtu: bezsilności, strachu, ale też nadziei na zmianę. — To narzędzie profilaktyczne, przyczynek do dyskusji — mówi.

Utwór miał swoją premierę podczas wojewódzkiej debaty społecznej „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie — możesz mieć na nie wpływ” 28 listopada 2024 roku. Policjant, tworząc nagranie, korzystał z narzędzi AI, jednak jego sercem są poruszające słowa, których sam jest autorem. A trzeba przyznać, że zarówno słowa, muzyka, jak i obraz utworu „Hieny” głęboko poruszają.

Podkomisarz podkreśla, że hejterzy często nie zdają sobie sprawy z tego, jak bardzo krzywdzą innych. Dla nich to tylko słowa, żarty, sposób na wyrażenie frustracji. Dopiero gdy stają twarzą w twarz z ofiarą, rozumieją konsekwencje swoich działań.

— Walka z hejtem to odpowiedzialność nas wszystkich: rodziców, nauczycieli, samorządów. Musimy przestać bagatelizować hejt. To realna krzywda, która może prowadzić do tragedii — podkreśla bartoszycki policjant.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.krystinski@gazetaolsztyńska.pl



Podkomisarz Wojciech Szerejko służy w bartoszyckiej jednostce policji

Podkomisarz Wojciech Szerejko, znany jako „Szary”, od ponad 20 lat służy w policji, z czego 15 lat spędził na pierwszej linii. Jest autorem kultowego utworu „Prewencja Olsztyn” z 2007 roku oraz współautorem

piosenki „Dumny z bycia psem”. Był także autorem scenariusza i aktorem w spocie profilaktycznym „A czy Ty wiesz, co teraz robi Twoje dziecko?”. Utwór „Hieny” można znaleźć na YouTube.

Słowa utworu „Hieny”, autor: „Szary” (zwrotka I):

W cieniu klawiatury skrywa się zło,
młody chłopak szłocha, nikt nie słucha go.
Został z tym sam, nie traktują go poważnie,
słowa jak pociski przeszywają jego jaźń.
Ważne, mordo, byś ty miał wyobraźnię,
wszechobecny hejt urządzi duszy kaźnię.
Dla nich to żarty, a skutki są poważne.
Zapinaj pasy i słuchaj uważnie!
Żył pełnią życia, zanim go zaczęli dręczyć,
nim zdążył wystartować, zaciągnął hamulec ręczny.
Depresja skradła uśmiech z jego twarzy,
snut się jak cień, o niczym już nie marzył.
Gdyby nie hejterzy, tych leków by nie zażył.
On jest już w niebie, oni się będą smażyć.
Szukał pomocy, ale na próżno,
dorośli zawiedli, dla niego już za późno.

LIDZBARSKI ZAMEK ZMIENIŁ NAZWĘ

Po 60 latach jeden z najcenniejszych obiektów architektury gotyckiej w Polsce i jeden z nielicznych pomników historii w naszym regionie — lidzbarski zamek zmienił nazwę.

Od 1 grudnia do historii przeszła funkcjonująca od 1964 roku nazwa „Muzeum Warmińskie w Lidzbarku Warmińskim Oddział Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie”. Teraz to „Zamek Biskupi w Lidzbarku Warmińskim Oddział Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie”. Zmianę to zapowiadano już

kilka miesięcy temu.

— Nosiliśmy się z tą zmianą już od dłuższego czasu — komentuje Małgorzata Jackiewicz-Garniec, kierownik zamku. — Poprzednia nazwa nie oddawała w pełni znaczenia tego niezwykłego miejsca, które jest jednym z najważniejszych zabytków w kraju, a od 2018 roku ma status pomnika historii. Lidzbarski zamek jest wyjątkowy. Przez lata był siedzibą biskupów warmińskich. To tutaj powstały „Komentarzyk” Mikołaja Kopernika, który był

zaczątkiem wiekopomnego dzieła naszego wielkiego astronoma „O obrotach sfer niebieskich” i niemal wszystkie dzieła biskupa Ignacego Krasickiego. Budowę zamku rozpoczął Herman z Pragi już w 1348 roku. Trwała ona do 1401 roku, kiedy to biskupem warmińskim był Henryk Sorbom. Od tamtej pory zamek zmieniał się w zasadzie zmieniając się do dziś, bo niedawno zakończono ogromny projekt, w wyniku którego nie tylko odnowiono część pomieszczeń (przy okazji powstały nowe

wystawy), ale też wyremontowano most łączący zamek z przedzamczem i utworzono zamkowy ogród, który ma przypominać o pięknych i rozległych ogrodach biskupich. Dzisiaj zamek żyje nie tylko turystami, ale też jest, tak jak za czasów biskupów, ośrodkiem kultury, gdzie odbywają się koncerty, spektakle teatralne, warsztaty tematyczne, konferencje, ale i... śluby w zamkowej kaplicy. Jest też wyjątkowym miejscem dla artystów fotografików i malarzy. Bywają w nim



nawet pokazy mody. A od 3 do 20 grudnia organizowane są w nim warsztaty pod hasłem

„Boże Narodzenie w warmińskiej rodzinie. Wczoraj i dziś”.

EWA LUBIŃSKA

Dofinansowane przez Unię Europejską – NextGenerationEU

Stop dla nadużyć i dalszego oszukiwania Polek i Polaków!

Zmiany w programie Czyste Powietrze są konieczne

NFOŚiGW informuje, że wypłaty oraz obsługa złożonych wniosków (do 28 listopada br.) na wymianę kopciucha i termomodernizację domów realizowane są nieprzerwanie. Jednocześnie 12 grudnia br. rozpocznie się przyjmowanie wniosków w ramach programu Czyste Powietrze na terenach dotkniętych powodzią. Nowy program powróci 31 marca 2025 r.

Zatrzymaliśmy przyjmowanie nowych wniosków, bo kontynuacja obecnego programu oznaczałaby:

- jeszcze więcej oszukiwanych osób – obowiązkiem NFOŚiGW, jako instytucji państwowej jest ochrona Polek i Polaków przez nieuczciwymi wykonawcami
- jeszcze więcej wyłudzonych pieniędzy przez nieuczciwych beneficjentów
- mniej pieniędzy dla najbardziej potrzebujących i najbiedniejszych obywateli

Robimy reformę, bo chcemy:

- ochronić obywateli przed nieuczciwymi firmami
- uszczelnić program, tak by skończyć z dotacjami dla osób zamożnych
- uprościć i przyspieszyć obsługę wniosków i wypłat
- ocieplić polskie domy
- obniżyć rachunki za ogrzewanie w polskich domach
- ograniczyć liczbę kopciuchów
- poprawić jakość powietrza

Nie dla dalszych nadużyć w programie

- ! Rekordzista otrzymał 100 proc. dofinansowania, czyli poziom przeznaczony dla najuboższych, na kilka domów, których był właścicielem.
- ! Nieuczciwi wykonawcy zawyżali rachunki za usługi i materiały – np. liczyli za drzwi 40 tys. zł.
- ! Pośrednicy i wykonawcy wymuszali udzielanie pełnomocnictw, na mocy których otrzymywali zaliczki, nawet 65 tys. zł na swój rachunek. Gdy firma zniknęła z rynku, konieczność zwrotu dotacji spada na nieświadomego beneficjenta.
- ! Zamiast kompleksowej termomodernizacji dochodziło np. do wymiany tylko dwóch okien w nieocieplonym domu.

Kluczowe reformy w programie obejmą:

- obowiązek wypłaty zaliczki na konto celowe beneficjenta, a nie wykonawcy
- limity dotacji na poszczególne kategorie kosztów
- dotacje dla rzeczywiście najuboższych
- uzyskanie określonego standardu energetycznego w wyniku realizacji inwestycji
- uproszczenie i przyspieszenie procesu otrzymania i wypłaty dotacji
- więcej kontroli firm i beneficjentów, którzy będą przytłapani na nieuprawnionym działaniu.

Operatorzy pomogą bezpiecznie uzyskać dotacje

W systemie pojawią się operatorzy, którymi będą także gminy wspierające gospodarstwa domowe w przeprowadzeniu inwestycji od jej planowania po rozliczenie. To pomoże uniknąć zagrożeń związanych z naciągaczami i poprawi efektywność termomodernizacji, a więc da większą pewność niższych rachunków za ogrzewanie. W dalszych planach jest też lista rekomendowanych wykonawców, czyli sprawdzonych firm.

Nie zapominamy, o tych którzy nie zdążyli złożyć wniosku

Dla osób, które są w trakcie inwestycji lub ją zakończyli, przygotowujemy specjalne rozwiązanie, które uwzględni dłuższy okres kwalifikowalności kosztów oraz dopuszczalne źródła ciepła.

Po wznowieniu programu okres kwalifikowalności kosztów będzie obowiązywał od 28.05.2024 r. Takie działanie ma umożliwić składanie wniosków osobom, które nie zrobiły tego przed 28.11.2024 r., a zrealizowały inwestycję. Dodatkowo osoby, które rozpoczną prace nad inwestycjami w najbliższym czasie będą objęte tym okresem kwalifikowalności.

Wracamy z nowym programem już 31 marca 2025 roku!

Dotychczas obowiązującym strategicznym dokumentem dotyczącym rozwoju miasta jest „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Olsztyna”. Teraz to się zmieni. — Spójność miejska to klucz do budowy dobrego do mieszkania i atrakcyjnego dla turystów miasta — mówi przewodniczący Rady Miasta Olsztyna Łukasz Łukaszewski. I dodaje: — Dotychczasowe narzędzia służyły nam dobrze, jednak idziemy z duchem czasu i chcemy ujednolicić wszystko, co do tej pory wypracowaliśmy. Olsztyn stale się rozwija i rozbudowuje, dlatego — tak jak w przypadku budowy domu — potrzebujemy konkretnego planu, na mocy którego będą działać zarówno miejscy urzędnicy, jak i prywatne podmioty.

Mieszkańcy mają głos

Przypomnijmy. Radni zdecydowali na wrześniowej sesji Rady Miasta, że teraz takie sprawy będzie rozstrzygał plan ogólny Olsztyna. Dokument zawierać ma konkretne wytyczne co do zabudowy i zagospodarowania poszczególnych części miasta. To dokument stanowiący podstawę prawną do sporządzania miejsco-



Widok na miasto z Centaurusa

wych planów zagospodarowania przestrzennego oraz decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Dzięki temu możliwe było rozpoczęcie zbierania wniosków do planu.

— To pierwszy moment, w którym mieszkańcy mogą brać udział w tworzeniu planu — mówi zastępczyni prezydenta Olsztyna Justyna Sarna-Pezowicz. — Mogą wskazać, jak chcieliby, żeby poszczególne tereny były zagospodarowane, czy powinny być przeznaczone na mieszkania, usługi, zieleni czy przemysł.

2 grudnia minął termin składania wniosków do planu ogólnego.

Setki wniosków

Jakie było zainteresowanie? — Łącznie zgłoszono około 800 wniosków — mówi Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza. — Te wnioski zostaną przeanalizowane. Planiści we współpracy ze specjalistami różnych dziedzin przygotowują projekt, który zostanie poddany konsultacjom. Ostatnim krokiem będzie uchwalenie planu przez Radę Miasta.

Pulikowski dodaje, że swoje wnioski zgłosili także przedstawiciele jednej z grup mieszkańców. — Chodzi o działkowców — precyzuje.

Dziś około 40 proc. rodzinnych ogrodów działkowych jest ujętych

w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, gdzie są wpisane jako zieleni działkowa. Trzeba modyfikacji planu, żeby zmienić przeznaczenie terenów, na których są działki.

Jednak przyszłość pozostałych ogrodów może stać pod znakiem zapytania, bo dla nich miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego będą tworzone już na podstawie nowych przepisów. A te przewidują wprowadzenie — w ramach właśnie planów ogólnych — tzw. 13 stref planistycznych. Jednak zgodnie z rozporządzeniem ministra rozwoju i technologii jeszcze za rządów PiS w sprawie sposobu przygotowania planu

CHCĄ WZIAĆ MIASTO W SWOJE RĘCE

ZAKOŃCZYŁO SIĘ ZGŁASZANIE
WNIOSKÓW DO PLANU
OGÓLNEGO OLSZTYNA. SPRAWĄ
ZAINTERESOWAŁA SIĘ M.IN.
JEDNA Z GRUP MIESZKAŃCÓW.

ogólnego tylko w trzech są wyszczególnione rodzinne ogrody działkowe. — Plan ogólny nie będzie zawierał tak dokładnych ustaleń, na przykład czy w strefie komunikacyjnej będzie tramwaj czy droga. Jednak złożone dla takich obiektów wnioski mogą znaleźć odzwierciedlenie w ustalaniu odpowiednich stref planistycznych, np. strefy wielofunkcyjnej, usługowej czy też strefy zieleni i rekreacji, bądź np. wskaźnika wysokości zabudowy — stwierdził Patryk Pulikowski.

Wnioski złożyła także Fundacja im. Piotra Poleskiego. — W tych wnioskach wskazaliśmy kilka

ważnych kwestii — mówi Łukasz Złakowski, który na co dzień zajmuje się m.in. planowaniem inwestycji, wspierający merytorycznie ze swoją grupą Fundację. — Chodzi nam m.in. o pozyskanie poszczególnych kwartałów miasta w całość. Stąd kwestia połączenia terenów przy jeziorze Ukiel, Jeziorze Długim i koszarowych z obszarem Starego Miasta. To również sprawy związane z urządzeniem terenów rekreacyjnych na poszczególnych osiedlach Olsztyna.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

g.szydowski@gazetaolsztynska.pl

DOBRA WIADOMOŚĆ: REAKTYWACJA ZNANEGO ZAKŁADU PRACY

Zakład produkcji wody mineralnej i napojów przy ul. Chrobrego 35 to kawał historii w najnowszych dziejach Biskupca. Fabryka zaczęła produkować evitę w 1993 roku. Przez kolejne lata produkcja rosła, a Evita zdobywała kolejne rynki. W 1999 roku zatrudnionych w sezonie było ponad 200 osób w systemie czterobrygadowym, a zdolność produkcyjna wynosiła 30 tys. butelek na godzinę. Po raz pierwszy kłopoty spółki zaczęły się pod koniec lat 90. Urząd Kontroli Skarbowej stwierdził, że większość transakcji handlowych,

które w 1998 roku przeprowadziła firma, była fikcyjna. Biskupiński zakład musiał zwrócić skarbowce 16 mln zł nienależnego zwrotu podatku VAT plus drugie tyle kar i odsetek. Szefostwo spółki odwołało się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Zakład upadł po raz pierwszy. Prezesa Evity podejrzewano też o przeprowadzanie pozornych transakcji handlowych. Według urzędników skarbowych miały one doprowadzić do wyłudzenia dziesiątków mln zł podatku VAT i refundacji z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



Fot. UM Biskupiec

Spotkanie w sprawie planów uruchomienia produkcji evity

W 2009 roku zakład wystawiono na sprzedaż. Jego obecnym właścicielem jest

Towarzystwo Gospodarcze BEWA, jeden z największych producentów wody źródlanej

i napojów w Polsce. Spółka posiada prawo do marki Evita. Dziś okazuje się, że pojawiła się szansa na reaktywację produkcji wody mineralnej Evity. W tej sprawie odbyło się spotkanie, w którym udział wzięli starosta olsztyński Andrzej Abako, burmistrz Biskupca Kamil Kozłowski, właściciel firmy Piotr Jutkiewicz, dyrektor zakładu Ireneusz Kisieliczyn i doradca Wojciech Górski. — BEWA podjęła decyzję o reaktywacji zakładu i jego rozbudowie. Inwestycja warta około 80 mln zł ma ruszyć już pod koniec przyszłego roku, przynosząc

naszemu miastu wiele korzyści — informuje burmistrz Kozłowski. To przede wszystkim nowe miejsca pracy. W pierwszym etapie zatrudnienie ma znaleźć 30-50 osób. — Planowana roczna produkcja ma wynosić około 100 mln butelek wody. To ogromna szansa dla naszej społeczności — podkreśla burmistrz Kozłowski. Główna część produkcji będzie odbywała się pod zadaszeniem na powierzchni około 1 ha. Część istniejącej jeszcze linii produkcyjnej zostanie wyburzona, w jej miejsce powstanie nowa.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

Był rok 1920 i Pomorze oraz ziemia lubawska, trochę później jak reszta naszego kraju, na mocy traktatu wersalskiego wróciły do macierzy. Wówczas Jan Chylewski wraz z żoną i sześciorgiem dzieci przeprowadził się z Rożentala koło Lubawy do Nowego Miasta. Wcześniej w miejscu swojego zamieszkania prowadził duże gospodarstwo i mleczarnię. Decyzja o przeprowadzce podyktowana była umożliwieniem dzieciom dostępu do edukacji.

W Nowym Mieście wybudował octownię

Jan Chylewski w Nowym Mieście kupił duży dom z ogrodem na rogu ulicy Lipowej i Synagogastrasse (dzisiaj skrzyżowanie ulic Działyńskich i Kazimierza Wielkiego). Na początku lat trzydziestych minionego stulecia zbudował przy swoim domu wytwórnię octu. Była to jak na ówczesne czasy nowoczesna i automatyzowana fabryczka. Finalny wyrób był wytwarzany w naturalny sposób (dziś byłby określany jako ekologiczny). Ówczesna prasa reklamowała ocet Chylewskich w ten sposób: „Fabryka Octu Nowe-Miasto nad Drwęcą poleca octy najlepsze 10% mocy spirytusowe oraz jako specjalność 7% ocet wyborowy do zapraw i marynat” z dopiskiem, że fabryka Marii Chylewskiej była najnowocześniejszą w okolicy.

Tajniki produkcji octu ojca i dziadka

— Ta profesja (jak i każda inna) posiadała swoje tajemnice, które znane były tylko mojemu dziadkowi, a później mojemu ojcu Stefanowi, bowiem w 1935 roku i on zaczął pomagać przy produkcji octu — mówi Andrzej Chylewski, wnuk założyciela firmy, który jest dziś mieszkańcem Łodzi.

W latach przedwojennych wyrób firmy Chylewskich rozwożony był po okolicznych miejscowościach całej ziemi lubawskiej w butelkach oraz dużych, szklanych balonach. Octu Chylewskich nie brakowało także



Octownia rodziny Chylewskich założona została w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, a fabryczkę zamknięto w roku 1968

ŁZY SAME LECIAŁY OD ZAPACHU OCTU CHYLEWSKICH

W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM PO ODZYSKANIU NIEPODLEGŁOŚCI W 1920 ROKU W SZYBKIM TEMPIE ZACZĘŁO SIĘ ODRADZAĆ RZEMIOSŁO. POWSTAWAŁY WARSZTATY USŁUGOWE I FIRMY PRODUKCYJNE. WŚRÓD PRZEDSIĘBIORCZYCH OSÓB BYŁ WÓWCZAS JAN CHYLEWSKI, KTÓRY WRAZ Z RODZINĄ SPROWADZIŁ SIĘ DO NOWEGO MIASTA Z PODLUBAWSKIEGO ROŻENTALA I ZAŁOŻYŁ OCTOWNIĘ. DZIŚ FABRYCZKĘ DZIADKA WSPOMINA WNUK ANDRZEJ CHYLEWSKI.



Reklama wyrobów nowomiejskiej octowni, która działała pod szyldem Marii Chylewskiej

w Lubawie i Nowym Mieście. Produkt transportowano fordem z kołami ze

szprychami, który czasami ledwie dawał radę podjechać pod bardziej stromą

— ROBILIŚMY WTEDY KONKURS, KTO NAJDŁUŻEJ WYTRZYMA W POMIESZCZENIU Z OSTRYM ZAPACHEM I OSTATNI WYJDZIE NA ZEWNĄTRZ. ZAPACH OCTU BYŁ TAK INTENSYWNY, ŻE Z OCZU ŁZY SAME LECIAŁY, A NOS ROBIŁ SIĘ CZERWONY — WSPOMINA PAN ANDRZEJ.

Pod państwowym zarządem octownia umierała

Kiedy nastąpiły trudne lata dla prywatnej inicjatywy, fabryczka octu rodziny Chylewskich została nieprawnie znacjonalizowana. Pod państwowym zarządem nie przeprowadzano koniecznych inwestycji i remontów, przez co spadała wydajność produkcji. Do powolnego upadku firmy z tradycjami przyczyniły się duże państwowe octownie, które produkowały wielkie ilości octu w sposób chemiczny. Zakład z tygodnia na tydzień stawał się niekonkurencyjny i w 1968 roku postanowiono o jego zamknięciu. Później rodzinie Chylewskich udało się odzyskać od państwa obiekty octowni.

— W 1970 roku zdecydowaliśmy o sprzedaży budynku ówczesnej spółdziel-

ni ogrodniczej, która w tym miejscu urządziła pawilon handlowy — dodaje nasz rozmówca.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

TAJEMNICE PRODUKCJI OCTU CHYLEWSKICH

Utlenianie odbywało się w wielkich kadziach dębowych wypelnionych specjalnie wystruganymi wiórami z drewna dębowego. Miały one formę zwiniętych taśm. Dawało to dużą powierzchnię czynną, na której zadomowione były specjalne drożdże octowe. One to przetwarzaly rozcieńczony spirytus na ocet. Proces ten trwał nieprzerwanie w szesnastu wielkich kadziach o wysokości ponad trzech metrów. Od góry były one szczelnie zamknięte i tylko przez wizjer z szybką można było zajrzeć do środka. Z wielkiej beczki na piętrze budynku rozcieńczony spirytus z dodatkiem pożywek mineralnych dla drożdży spływał niżej i był nim zraszane wióry w kadziach, w których odbywała się fermentacja. Po przesączeniu prze nie ocet spływał do kolejnej kadzi w piwnicy i tam kończył się proces produkcji octu. Jednak nie był to całkowity koniec produkcji octu, gdyż po skorygowaniu stężenia następowało filtrowanie i rozlewanie do butelek.



Andrzej Chylewski jest już na zasłużonej emeryturze, ale dobrze pamięta, jak produkcja octu szła pełną parą

Zeby tej magii trochę uszczknąć, wystarczy odwiedzić profil Rękodzieło Krystyna Krajewska na Facebooku. Tam na powitanie czekają nas świąteczne wieńce w różnych kolorach i kompozycjach. Dalej jest seria choinkowych gwiazdek, bałwanków, śnieżynek, dzwoneczków i aniołków. Wreszcie gotowe aranżacje świątecznego stołu i ozdób, którymi możemy przystroić świątecznie nasz dom. Zachwytów nie brakuje.

„Droga pani Krysia. Kolejny i jakże piękny talent pozwolił nam zachwycić się Pani pracami. Piękne są te stroiki” — napisała pani Mirosława.

„Krysia kochana, ile masz talentów, ja już się pogubiłam, wszystko piękne i coraz piękniejsze” — dodała pani Danuta.

„Śliczne kompozycje” — skomentowała prace pani Anna.

Słowa „piękne”, „cuda”, „śliczne” powtarzają się bez końca. Bo rzeczywiście trudno się tymi pracami nie zachwycić. Ich stworzenie to godziny szydełkowania, ale też tworzenie projektów i wzorów. Potrzeba na to czasu i ogromnej cierpliwości.

Jak się zaczęła ta pasja pani Krystyny? Od... wolnego czasu właśnie. Był sierpień 2018 roku, gdy przeszła na emeryturę i zaczęła się trochę nudzić. Pierwsza rzecz, którą zrobiła szydełkiem, była bardzo praktyczna.

— Już na emeryturze trochę się nudziłam, przyszła jesień, było mi zimno w nogi, a że skarpet nie lubię, to zrobiłam sobie kapcie — wspominała w rozmowie z Gazetą. — Zajrzałam do mojej szuflady, gdzie miałam jakieś resztki włóczki i szydełka. Jak już wzięłam się za szydełka, to zaczęłam robić wszystkim dziewczynom w mojej rodzinie (siostram) i koleżankom. Takie ciepłe kapcie zawsze im się przydadzą. Potem przeszłam na chusty i też zrobiłam wszystkim.

Dziś jest mistrzynią, a cudami, które spod jej ręki wychodzą, obdarowuje rodzinę i przyjaciół. Z cza-



Szydełkowe prace pani Krystyny

TE PRACE BUDZĄ ZACHWYT

TU MOŻNA JUŻ TERAZ POCZUĆ KLIMAT ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA. AŻ ROI SIĘ OD ŚNIEŻYNEK, BAŁWANKÓW, CHOINKOWYCH DZWONECZKÓW. O ZWYKŁYCH SERWETKACH NAWET NIE WSPOMINAJĄC. A TO WSZYSTKO ZROBIONE SZYDEŁKIEM. NA PROFILU W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH GOŁYM OKIEM WIDAĆ, ŻE PANI KRYSTYNA MA TALENT. MAGICZNE MIEJSCE...



sem przyszedł czas na ambitniejsze projekty. Spod szydełka pani Krystyny wychodziły serwetki: komplety do kawy, serwety na stoły. Już wszyscy w jej rodzinie mają takie prezenty.

— Ale mam dużą rodzinę: dwóch braci i dwie siostry, oni mają już swoje dzieci

i wnuki, więc jest dla kogo robić i kogo obdarowywać — tłumaczyła pani Krysia. — Na święta Bożego Narodzenia wszyscy dostali ode mnie świąteczne ozdoby, aniołki, bombki i śnieżynki. Skąd czerpie inspirację? Kupuje dużo branżowej prasy, ale wiele pomysłów

znajduje też w internecie. Najczęściej wrzucają tam swoje prace Rosjanki i Hiszpanki. Ostatnio pod okiem jednej z nich robiła sukieneczkę dla małej dziewczynki.

— Taką sukieneczkę robiłam pierwszy raz i konsultowałam się z Hiszpanką, chociaż nie mówię słowa po hiszpańsku, ale w tej kwestii jakoś się dogadałyśmy — powiedziała pani Krystyna.

Najtrudniejsze projekty? Wszydełkować serce. To naprawdę wymaga dużo pracy, by można było potem serce utrwalić w krochmalu, by trzymało formę. Takie czerwone

serce to walentynkowy element. Kilka serc w jej wykonaniu było gotowych dla bliskich na dzień świętego Walentego.

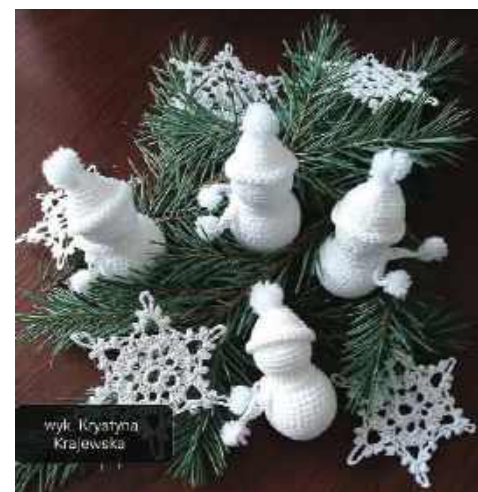
Mistrzyni szydełka o Bożym Narodzeniu myśli już latem. Każdego roku w jej portfolio pojawiają się nowe projekty, realizuje kolejne pomysły. W tym roku prawdziwym hitem są dzwoneczki na choinkę. Wykonane z ogromną precyzją, śnieżnobiałe, z dodatkami złotych i srebrnych koralików, z czerwonymi i chabrowymi perłami będą piękną ozdobą świątecznej choinki. Jedyną w swoim rodzaju.

Pani Krystyna nie zapomina też o innych i swoim rękodziełem wspiera akcje charytatywne. Wychowankom jednego z domów dziecka zrobiła zimowe komplety: czapka, szalik i kapcie. Dzieci dostały takie prezenty pod choinkę.

Wracając do twórczości artystycznej pani Krystyny, to pochłania niemal cały jej wolny czas. Ale — jak sama mówi — mogłaby szydełkować cały dzień.

— Uwielbiam siedzieć i dziergać. Ja się przy tym po prostu odprężam i lubię bliskim sprawić radość — tłumaczy pani Krystyna.

Na jej prezenty od serca czekają bliscy i znajomi. BCL



Wspaniała kobieta, żona, mama i babcia. Osoba, która dla każdego ma dobre słowo. Mówi ze śmiechem, że odkąd już nie pracuje zawodowo, to przybyło jej obowiązków. Pani Zofia to kobieta, która żadnej pracy ani wyzwań się nie boi.

Rodzina jest najważniejsza

Pani Zofia Kaczyńska w 1957 roku miała pół roku, kiedy z rodzicami przyjechała do Polski, do Dobrego Miasta z Grodna. Tu spędziła dzieciństwo, młodość i tu poznała też swojego męża Andrzeja. Zakochali się w sobie. W 1984 roku połączyli się. Są szczęśliwymi rodzicami dwóch synów: Krzysztofa i Michała. Są też dziadkami trojga wnucząt: Oliwii, Martynki i Grzesia.

— Rodzina dla mnie jest najważniejsza. Dla mnie to takie poczucie bezpieczeństwa, ciepła, spokoju wewnętrznego, zaufania do siebie. Życie jest dobre — wyjaśnia. — W życiu trzeba każdego człowieka szanować i dobrze traktować. Niezależnie od sytuacji trzeba być dobrym człowiekiem. Dla każdego. Szanować ludzi bez względu na to, jaką mają pozycję, zasobność portfela i kim są. Pomagać ludziom, bo przecież nigdy nie wiadomo, kiedy sami będziemy potrzebować pomocy.

Zachować skromność. Życie wiele mnie nauczyło. Mogę z całym przekonaniem powiedzieć, że dzięki temu jestem dzisiaj takim, a nie innym człowiekiem.

Minęło 40 lat, odkąd pani Zofia i pan Andrzej złożyli przysięgę małżeńską, jednak wciąż tak samo się kochają i są ze sobą szczęśliwi.

— To już 40 lat małżeństwa. Szybko minął ten czas — mówi pani Zofia. — Mąż to wspaniały człowiek, taki przyjaciel na dobre i złe. Synowie są już dorośli, mieszkają na swoim. My mamy swoje pasje, które sprawiają, że nigdy się nie nudzimy. Uwielbiamy spacerować, jeździmy na rowerach, podróżujemy. Ja całe życie z aparatem w ręce. Nie umiem przejść obojętnie obok pięknych miejsc, ciekawych zabytków, niezwykle uroków przyrody. Żyję tym, co mnie zachwyci i jest piękne. Kocham ludzi i kocham moje miasto. Czuję się dobrze z samą sobą, rozumiem swoje motywacje, znam swoje kluczowe wartości i wiem, jakie są moje mocne strony, a jakie słabości, i nie wstydę się tego. Szanuję siebie i innych. Daję sobie przyzwolenie na popełnianie błędów, na podejmowanie wyzwań.

Pasje pozwalają pięknie żyć

Pani Zofia uwielbia robić zdjęcia i podróżować. Jej



Pani Zofia lubi zrobić na niedzielę ciasto dla rodziny (na zdjęciu z synem)

zdjęcia poruszają, skłaniają do refleksji i od razu zapadają w pamięć.

— Kocham fotografowanie za to, że pozwala mi być sobą. Mogę dotykać życia, a z drugiej strony marzyć na jawie — tłumaczy. — Fotografia jest jak leczniczy rytuał. Jest symboliczna i zostawia ślad. A przede wszystkim pozwala na kontakt z drugim człowiekiem. To jest zawsze odkrywcze. Każdego dnia cieszę się życiem! Dziękuję światu za każdy przeżyty dzień i niecierpliwie oczekuję następnego. Ważną dla mnie sferą są relacje z bliskimi i przyjaciółmi. Mam ich wielu i dbam o nich.

Kiedy tylko jest możliwość wyjazdu na wycieczkę, pani Zofia jest pierwszą chętną. Kocha dalekie podróże, ale i te bliskie też. Zwiedza chętnie swój powiat i okolice. Dzięki temu poznaje regionalne ciekawostki i ciekawych ludzi.

— Nie mam cierpliwości do robótek ręcznych — przyznaje ze śmiechem pani Zofia. — Mogę coś upiec, ugotować, ale szydełkowanie, dzierganie czy inne prace rękodzielnicze nie są dla mnie. To już wolę iść na spacer, poobserwować ptaki, zrobić zdjęcia czy iść na

spotkanie ze znajomymi. Niespokojna dusza ze mnie. Nie umiem usiedzieć w miejscu i skupić się zbyt długo na jednej czynności. Nie lubię monotonii. Wieczorem lubię posłuchać dobrej muzyki lub przeczytać dobrą książkę. Ale najbardziej kocham podróżować...

Miejsce na ziemi

Ważnym miejscem dla pani Zosi jest Olsztyn, w którym zamieszkała z mężem kilka lat temu. Kocha swoje miasto, choć w sercu ma też miłość do Grodna i okolic. To miejsca, z których wywodzą się jej rodzice i gdzie wciąż mieszka część rodziny. Pani

Zofia uwielbia odwiedzać Grodno; ma wiele zdjęć z tamtych miejsc. Pamięta rodzinne historie, zna ich wiele i chętnie o nich opowiada. W swoim domu ma wiele zdjęć i obrazów, bo kocha też sztukę. Chętnie chodzi na wystawy i wernisaże. Uwielbia słuchać muzyki, bo to ona jest dla niej lekiem na całe zło świata.

Pani Zofia jest już na emeryturze. Większość swojego życia przepracowała w biurze. Uwielbia chodzić uliczkami swojego miasta i z radością patrzy, jak się wszystko zmienia. Gdziekolwiek pojedzie, rozślawia swoje miasto.

— Kiedy idę przez miasto, często się zatrzymuję i przyglądam starym kamienicom, patrzę z przyjemnością, jak jest u nas pięknie — mówi. — Warto koncentrować uwagę na tym, co dobre nas spotyka, co wartościowe możemy dać innym, z czego możemy czerpać radość. Zatrzymać się, pooddychać głęboko. Każdy dzień warto rozpocząć z intencją, że chcemy być szczęśliwi. Upatruję szczęścia w małych rzeczach. W miłości. Do mojego kochanego męża, do moich bliskich, do mojego miasta.

Spełnia swoje marzenia

Pani Zofia mówi, że jest szczęśliwa. Ma wiele planów i marzeń na przyszłość.

— Według mojej definicji szczęście jest pewnym procesem, czymś, co dokonuje się przez świadome działanie, sposób myślenia i patrzenia. Może być trudnym procesem, którego dopiero owoce mogą uszczęśliwić — tłumaczy. — Całe życie pracuję na te owoce cierpliwie. Powiem szczerze, że nie interesują mnie materialne osiągnięcia. Najważniejsze jest zdrowie moje i najbliższych, żebyśmy mogli jak najdłużej korzystać z życia. Każdego dnia cieszę się, że mam wspaniałą rodzinę, pasję, które dodają mi skrzydeł, i wspaniałych ludzi wokół mnie. Każdy dzień to nowa przygoda. Z życia czerpię całymi garściami, bo dzięki temu chce mi się żyć!

JOANNA KARZYŃSKA

j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl



Kocha dalekie i bliskie podróże

KAŻDY DZIEŃ TO NOWA PRZYGODA

MA 67 LAT, A ENERGII TYLE,
ŻE NIEJEDNA NASTOLATKA MOGŁABY
JEJ POZAZDROŚCIĆ. ZAWSZE
UŚMIECHNIĘTA, POZYTYWNE
NASTAWIONA DO LUDZI I ŚWIATA.
LUBI PODRÓŻOWAĆ I POZNAWAĆ
RÓŻNE MIEJSCA, ALE ZAWSZE WRACA
DO SWOJEGO MIASTA — OLSZTYNA,
BO TU JEST JEJ MIEJSCE NA ZIEMI.
MA WIELE PASJI I MARZEŃ. Z ŻYCIA
CZERPIE GARŚCIAMI!

RODZICE WOJOWNIKA PROSZĄ O POMOC

Szymon ma zaledwie kilkanaście lat, ale stoczył więcej wojen niż niejeden dorosły. Od urodzenia życie nastolatka naznaczone jest walką o każdy dzień — od operacji ratujących życie po codzienną rehabilitację i wizyty u specjalistów. Teraz rodzina chłopca potrzebuje pomocy, by zapewnić mu godne warunki życia.

Dobro Szymona jest dla nas najważniejsze — mówią jego rodzice, Natalia i Mateusz.

Każde słowo ich apelu to obraz zmagania, jakie podejmują od dnia, w którym Szymon przyszedł na świat. Chłopiec urodził się z wrodzoną złożoną wadą serca, co wymagało skomplikowanego leczenia chirurgicznego. Niestety, podczas jednej z operacji doszło do niedotlenienia mózgu, które na stałe zmieniło życie całej rodziny.

— Szymek ma niedowład spastyczny czterokończynowy i zdiagnozowaną padaczkę — tłumaczą rodzice.

To nie wszystko. Chłopiec cierpi na zwężenie bioder i postępującą skoliozę. Jest pod stałą opieką

poradni kardiologicznej, neurologicznej oraz hospicjum domowego. Jego codzienność to nie tylko zmagania z bólem, ale także rehabilitacja, która pomaga utrzymać jego stan zdrowia na możliwie stabilnym poziomie.

Wyścig z czasem i pieniędzmi

Szymon wymaga częstych wizyt u specjalistów, a te wiążą się z koniecznością transportu.

— Od kilku lat Szymek nie może korzystać z fotelika samochodowego — wyjaśniają państwo Kalinowsky.

Jego problemy z biodrami i kręgosłupem sprawiają, że tradycyjny transport to dla chłopaka cierpienie. Rodzina starała się po-

zyskać dofinansowanie na zakup specjalistycznego samochodu, by synek mógł bezpiecznie dojeżdżać do szkoły i lekarzy, ale to rozwiązanie przestało być wystarczające.

— Nasz samochód jest stary i coraz częściej się psuje, co generuje coraz większe koszty i uniemożliwia transport syna na zajęcia czy wizyty u specjalistów — tłumaczą rodzice.

Po czerwcowym zapaleniu płuc i obustronnym ropniaku jam opłucnowych lista specjalistów, do których muszą dojeżdżać, wydłużyła się o poradnię gastrologiczną. Wizyty stały się częstsze, a potrzeby większe.

Rodzina starała się pozyskać dofinansowanie na zakup specjalistycznego sa-

mochodu, który umożliwiłby Szymonowi komfortowy transport. Udało się — ale tylko częściowo. Do pełnej kwoty brakuje ponad 100 000 zł, które muszą zebrać do lipca 2025 roku. Jeśli to się nie uda, dofinansowanie przepadnie.

Apel o wsparcie

Natalia i Mateusz nie ukrywają, że po latach walki o zdrowie syna sami nie są w stanie pokryć tak dużych kosztów.

— Dobro Szymona jest dla nas najważniejsze, a nasz dzielny wojownik przeszedł już tak wiele, więc chcemy ułatwić życie jemu i całej naszej rodzinie — apelują.

Każda wpłata, każde udostępnienie informacji o zbiórce to krok w stronę



Fot. Siepomaga.pl

Dzielny wojownik przeszedł już tak wiele...

nowego samochodu i większego komfortu życia dla Szymona. Pomóc można, wpłacając środki na zbiórkę założoną dla Szymona: <https://www.siepomaga.pl/dzielny-szymon/>.

Okazją do wsparcia dzielnego wojownika było fajne wydarzenie. 30 listopada 2024 r. w sali Zebra w El-

skim Centrum Kultury odbył się Kiermasz Charytatywny dla Szymka. Na gości, którzy tego dnia odwiedzili ECK, czekały warsztaty dla dorosłych i dzieci, kiermasz wypieków, licytacje voucherów i przedmiotów przekazanych przez elckich darczyńców, np. biżuteria, zabiegi kosmetyczne, vouchery na świąteczną sesję fotograficzną, na treningi, lekcje rysunku czy na zajęcia dla najmłodszych itp. Wisienką na torcie było przedstawienie teatru Delikatesy pn. „Przygody Czeska i Wieśka” — cz. 1.

Warto nie być obojętnym i pomóc Szymkowi, a tym samym ułatwić codzienną walkę jego rodzicom.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

JUŻ PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO PRZYLOTU BOCIANÓW

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie, przed przyszłorocznym przylotem bocianów białych, przygotowała siedemnaście bezpiecznych stanowisk lęgowych. Ptaki będą mogły rozpocząć sezon lęgowy w nowych gniazdach na specjalnie przygotowanych platformach gniazdowych, osadzonych na wolno stojących słupach.

— Na drewnianych słupach o wysokości 8-9 m zostały zamontowane platformy o średnicy 130 cm, wykonane z okorowanych żerdzi sosnowych lub świerkowych, wypełnione materiałem gniazdowym. Materiał gniazdowy stanowiły gałęzie, siano lub słoma. Wierzech został przykryty darnią, ułożoną korzeniami do góry. Darni zapobiega wywiewa-

niu materiału z gniazda do czasu zajęcia go przez ptaki — informuje Justyna Januszewicz, rzeczniczka Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie. Dodaje, że wybór miejsc, w których wybudowano nowe miejsca lęgowe dla bociana białego nie był przypadkowy. Rzeczniczka podkreśla, że warmińsko-mazurska populacja bociana białego

związana jest w znacznym stopniu z budynkami gospodarczymi. Każdego roku do RDOŚ napływają zgłoszenia dotyczące upadku gniazda w wyniku przeciążenia, czy też pękające murów budynków i uszkodzenia konstrukcji dachu spowodowane ciężarem bocianiego gniazda. — Warto pamiętać, że według szacunków naukowców gniazda bocianów białych ważą średnio

około 300 kg, bywają jednak takie, które ważą nawet 700 kg — przypomina rzeczniczka RDOŚ. Najwięcej bocianich gniazd w naszym regionie odnotowano w gminach: Górowo Iławeckie — ok. 300 gniazd i Biskupiec — ok. 200. W Polsce bociany podlegają ochronie ścisłej i należą do gatunków wymagających tzw. ochrony czynnej.

gs



Fot. Jarosław Pastula

Bociany z Żywkowa koło Górowa Iławeckiego

OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar Multikino Środa, 4 grudnia

VAIANA 2 / familijny / dubbing: 9:45, 11:00, 12:45, 14:10, 15:10, 16:00, 16:35, 17:35, 19:00, 20:00; GLADIATOR II / napisy: 11:40, 14:50, 16:10, 19:20, 20:30; LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY: 10:00, 14:15, 17:00, 19:45, 21:25; PADDINGTON W PERU / familijny / dubbing: 10:30, 13:00, 15:30, 18:00; DIABEŁ: 13:25, 18:30, 21:25; MINGHUN: 18:50, 21:10; TREFLINKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 12:45, 14:45; HERETIC / napisy: 13:40, 16:20, 21:15; SIMONA KOSSAK: 21:00; CZERWONA JEDYNKA

/ dubbing: 11:00, 16:15; DZIKI ROBOT / familijny / dubbing: 12:25; NT LIVE: VANYA / napisy: 19:00; ANDRE RIEU. SREBRNO-ZŁOTY KONCERT GWIAZDKOWY / napisy: 18:00

Repertuar Helios Środa, 4 grudnia

ANDRE RIEU: SREBRNO-ZŁOTY KONCERT GWIAZDKOWY / napisy: 18:00; VAIANA 2 / familijny / dubbing: 11:50, 12:20, 13:15, 14:40, 15:30, 16:15, 17:00, 17:45; DIABEŁ: 15:00, 18:45, 21:30; TREFLINKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 11:10, 14:50, 16:45; MINGHUN: 12:40, 18:15; LISTY DO M. POŻEGNANIA

I POWROTY: 12:00, 14:30, 17:15, 20:00, 20:45; GLADIATOR II / napisy: 12:30, 15:45, 17:30, 19:00, 20:10; PADDINGTON W PERU / familijny / dubbing: 10:15, 12:50, 15:15; SIMONA KOSSAK: 14:15, 20:30; HERETIC / napisy: 19:30, 21:15

Repertuar Awangarda Środa, 4 grudnia

Minghun - prod. Polska: godz. 17:45; Simona Kossak - prod. Polska: godz. 18:00; Prawdziwy ból - prod. Polska, USA: godz. 18:00; Anora - prod. USA: godz. 19:30; Kneecap. Hip-hopowa rewolucja - prod. Irlandia: godz. 19:30; Diabeł - prod. Polska: godz. 19:45

7 GRUDNIA Kiermasz Mikołajkowy w Ramach Sztuki



Olsztyn

W programie m.in. sprzedaż sztuki i rękodzieła, jasełka świąteczne prezentowane przed dziećmi z Domu Dziecka Promyk, kolędy

w wykonaniu grupy smyczkowej Absolwent pod dyktando Doroty Obijalskiej. Wystąpi także Rafał Bohatyrewicz i Zespół Folkownia.

Godz. 10.00,
ul. Gietkowska 10E.

8 GRUDNIA Wioska św. Mikołaja dla osób indywidualnych

Olsztyn

Moc atrakcji zapewnią wyjątkowe warsztaty dostosowane do wieku, spotkanie z końmi i alpakami, a to wszystko oprawione świąteczną muzyką oraz zapachem cynamonu i pieprnika... Młodsze dzieci 3-6

lat będą dekorować pierniki, starsze 7-12 lat zajmą się ozdabianiem bombek ze styropianu.

Godz. 11.00, ul. Hozjusza 14a.

8 GRUDNIA Kiermasz Mikołajkowy w Ramach Sztuki

Olsztyn

W programie m.in. muzyka świąteczna w wykonaniu olsztyńskiej grupy Suzuki, Mateusz Cwaliński solo, mrągowski Chór Schola Vocale oraz Anna Hatała-Wanat w towarzystwie fortepianu Cezarego Nowakowskiego.

Godz. 14.00,
ul. Gietkowska 10E.

Nowa pozycja o Kętrzynie powstała przede wszystkim z uwielbienia do pięknych... książek. — Pięknych nie tylko pod względem treści, ale również wyglądu. Ja lubię książkę dotknąć. Nie zastąpi mi tego wersja elektroniczna, bo zapach papieru, faktura okładki mają również znaczenie — mówi Daria Zecer, jedna z inicjatorek wydawniczego pomysłu.

Ta pasja połączyła ją z Tomaszem Chlewińskim. Ze wspólnych rozmów, prowadzonych często na ulicy, wykiełkował pomysł. — Brakowało na naszym rynku pozycji literackiej, która pozwoliłaby nam nie tylko czegoś się dowiedzieć, ale również coś od siebie dodać. Ubolewaliśmy nad faktem, że w Kętrzynie nie ma takiego wydawnictwa, takiej pozycji książkowej, która by wydawała nam się nie tylko treściwa, ale właśnie również ładna, estetyczna. Rozmawialiśmy więc, wymienialiśmy uwagi na temat wydawnictw, które mają inne miasta, które nam się podobały. Skonstatowaliśmy w pewnym momencie, że Kraków, Łódź, Poznań, Warszawa będą miały piękne książki, bo one mają szansę na sukces komercyjny, finansowy. Nasze małe miasto



Fot. Wojciech Caruk

Daria Zecer i Tomasz Chlewiński zaprezentowali książkę mieszkańcom Kętrzyna

takiej szansy prawdopodobnie nigdy nie dostanie od żadnego dużego wydawnictwa. I jeśli chcemy mieć taką książkę, o jakiej wspominałam, to musimy sobie ją sami zrobić — dodaje Zecer.

Od słów przeszli więc do czynów. Pieniądze na wydanie udało się pozyskać z miejskiego budżetu. Wsparcia merytorycznego udzieliła Agnieszka Radecka, która prowadziła nadzór na składem. Robert Zakrzewski i Michał Samotyha zajęli się obróbką zdjęć.

Efektom jest książka, która nosi tytuł „Ślady pamięci. Notes do czytania”. — W czasie i przestrzeni nie tylko zmierzamy do jakiegoś mniej lub bardziej uświadomo-

mionego celu, ale również odciskamy jakieś ślady. Zostawiamy coś po sobie w tym gruncie, który jest pod naszymi stopami. Na podstawie tych śladów można nas potem wytropić. Dzięki temu późniejsze pokolenia mogą potem odtwarzać naszą marszrutę, analizować jakimi ścieżkami, czasami krętymi, podążaliśmy i dokąd nas te drogi zaprowadziły. Zdarza się też tak, że czasami te ślady są niemożliwe do odtworzenia. Albo dlatego, że my sami je zdeptaliśmy, kręcąc się wokół, albo drepząc w miejscu — opowiada Tomasz Chlewiński. — Może też być tak, że jakaś nieznośna lekkość bytu - jak to kiedyś zgrabnie ujął czeski pisarz Milan Kundera - sprawia, że

my tego śladu nie jesteśmy w stanie odcisnąć, że waga naszych kroków życiowych, podejmowanych działań, gestów, słów, które wypowiedzimy, jest zbyt mała, żebyśmy mogli się jakoś zaznaczyć w czasie i przestrzeni. Prawdopodobnie właśnie z tego typu obawy również powstał pomysł tej publikacji. Ona się zrodziła z takiej wątpliwości, czy my, żyjąc w tym miejscu i czasie, pozostawiamy po sobie jakiś ślad. Czy coś po nas zostanie w przestrzeni tego miasteczka? — pyta retorycznie autor.

Pomysłodawcy postawili sobie zatem za cel nie tylko przypominanie o historii miejsca, w którym żyjemy, ale również rekonstruowanie śladów zawar-

KSIĄŻKA SKŁANIAJĄCA DO POSZUKIWAŃ

„ŚLADY PAMIĘCI. NOTES DO CZYTANIA” — TAKI TYTUŁ NOSI NAJNOWSZA POZYCJA TRAKTUJĄCA O HISTORII KĘTRZYNA. NIE JEST TO JEDNAK TYPOWE NAUKOWE OPRACOWANIE. TĘ HISTORIĘ MOGĄ WCIĄŻ DOPISYWAĆ MIESZKAŃCY MIASTA..

tych w ludzkiej pamięci. Przywołanie wspomnień mieszkańców Kętrzyna żyjących tu i teraz. Dlatego wyjątkowość tego wydawnictwa polega na tym, że każdy może zapisać w tej książce fragment swojej historii. — To nie jest kolejne opracowanie historyczne na temat miasta i jego mieszkańców. Chcieliśmy stworzyć rzecz skłaniającą do indywidualnych poszukiwań. Dlatego oprócz spisanych i zilustrowanych części nasz „Notes” zawiera stronicę przeznaczoną dla czytelnika. Ustąpiliśmy miejsca dla prawdy o naszym mieście, którą każdy sam chciałby dopowiedzieć — wyjaśnia Daria Zecer.

— Warto podkreślić, że najpierw coś musiało zaistnieć, żebyśmy mogli to rekonstruować. Rekonstruując przeszłość, rekonstruując te ślady minione, my sami jednocześnie odciskamy własny ślad i w tym sensie ta przeszłość może się spotykać z teraźniejszością. Te dwa spojrzenia mogą znaleźć punkt stykowy. W zwierciadle przeszłości może się przeglądać teraźniejszość i przyszłość — podsumowuje Chlewiński.

Publikacja ukazała się dzięki Fundacji Miłorzęby. Kupić ją można m.in. w sklepie kętrzyńskiego muzeum.

WOJCIECH CARUK

w.caruk@gazetaolsztynska.pl



Fot. Tomasz Żoch

Już po raz piąty stomilowcy z Lidzbarka Warmińskiego, wspierani przez kibicowską społeczność Stomilu Olsztyn, przygotowują bożonarodzeniowe paczki dla dzieci z miejscowego specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego. Wydarzenie to, które

BIAŁO-NIEBIESKI MIKOŁAJ DLA DZIECI Z LIDZBARKA

na dobre zagościło w kalendarzu lokalnych działań społecznych, przynosi radość zarówno obdarowanym, jak i darczyńcom. Dotychczasowe cztery edycje akcji pokazały, jak wiele można osiągnąć dzięki wspólnemu zaangażowaniu i solidarności. Dzięki ofiarności mieszkańców i entuzjazmowi organizatorów udało się zgromadzić setki paczek pełnych słodyczy, zabawek, materiałów biurowych i sprzętu sportowego. Każda z nich niósła ze sobą radość i uśmiech dzieci, które na co dzień borykają się z różnymi wyzwaniem. W szczególnych

przypadkach, takich jak zakup nowoczesnego wózka inwalidzkiego dla Mateusza, działania kibiców stawały się bezcennym wsparciem w codziennym życiu dzieci. Akcja szybko zyskała rozgłos i wsparcie ze strony lokalnej społeczności, a także osób spoza Lidzbarka Warmińskiego. Organizatorzy zawsze podkreślają, że bez tej pomocy nie byłoby w stanie osiągnąć takiego zasięgu i skuteczności. — Zawsze mogliśmy liczyć na zwykłych mieszkańców, którzy chętnie dorzucają swoją cegiełkę. To wsparcie jest nieocenione i za nie serdecznie dziękujemy — mówią stomilowcy.

W tym roku organizatorzy po raz kolejny zamierzają odwiedzić specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy. Rozważają też rozszerzenie działań na inne placówki, w tym oddziały szpitalne dla dzieci, które szczególnie potrzebują wsparcia i pocucia, że ktoś o nich pamięta. Realizacja tych planów zależy jednak od lokalnej społeczności. Pomoc jest prostsza, niż mogłoby się wydawać. Na terenie Lidzbarka Warmińskiego i okolic rozmieszczono specjalne puszkę-skarbonki, do których można wrzucać datki. Dodatkowo zorganizowana została zbiórka internetowa w portalu Zrzutka.pl, co

pozwała dotrzeć do większej liczby darczyńców, także tych spoza regionu. Stomilowcy zachęcają do tego, aby każdy, kto czuje się związany z ich inicjatywą, choćby symbolicznie dołożył się do tej akcji. — Robimy, co w naszej mocy, ale wierzymy,

że możemy liczyć na wsparcie każdego, kto zechce pomóc. Nasza akcja, kojarzona dotąd z kibicami Stomilu, może stać się symbolem ludzkiej życzliwości i jedności — podkreślają organizatorzy. I przypominają, że akcja trwa do 10 grudnia.

OPR. SK

REKLAMA

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Purda oraz w budynku nr 71B w Purdzie, w terminie od 4 grudnia 2024 roku do 26 grudnia 2024 roku zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i dzierżawę oraz do zamiany. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10, w budynku nr 71B w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 71.

Działając na rzecz ochrony cennych przyrodniczo terenów: „Bagienko na Pionierskiej” oraz „Ostródzka Dolina Drwęcy”, Stowarzyszenie Ekipa z Bagien proponuje objęcie tych obszarów statusem użytków ekologicznych, co umożliwi zachowanie ich unikalnych wartości przyrodniczych i kulturowych dla przyszłych pokoleń. Uchwałę podejmuje Rada Miasta Ostróda, a Stowarzyszenie przygotowuje obywatelski projekt uchwały. To pierwsza w Ostródzie obywatelska inicjatywa uchwałodawcza. Warto też dodać, że to będą dwa pierwsze użytki ekologiczne w Ostródzie.

— Ostródzka Dolina Drwęcy. Jeśli zapuscicie się w teren, obierzecie go ze śladów działalności człowieka, zdejmiecie beton, budynki i asfalt to po lewej stronie od ul. Dywizji, i po prawej od strony ul. Olsztyńskiej dostrzeżecie zbocza dawnej doliny wyżłobionej jeszcze przez lodowiec, z której wody potężnym wówczas korytem spływały do jeziora Drwęckiego. To miejsce powstało dawno temu, jeszcze zanim pojawił się tu człowiek — czytamy na profilu Ekipy z Bagien. — W okresie przedświątecznym, kiedy szukamy wyjątkowych prezentów, chcemy zaproponować coś bezcennego — ochronę lokalnej przyrody.

Dlaczego ochrona terenów podmokłych jest kluczowa dla Ostródy? Bo to wiele korzyści dla mieszkańców:

- Zapobieganie podtopieniom i zalewaniu piwnic.



Fot. arch. Moje Mazury

Malowniczy szlak kajakowy na Drwęcy doceniają turyści

Mokradła, takie jak „Bagienko na Pionierskiej” i „Ostródzka Dolina Drwęcy”, działają jak naturalna gąbka, która wchłania nadmiar wody podczas nawalnych deszczów. Dzięki temu zmniejszają ryzyko podtopień i zalewania domów, co w ostatnich latach stało się coraz większym problemem w Ostródzie. To nasz naturalny system ochronny, który nie wymaga kosztownej infrastruktury technicznej.

- Magazynowanie wody w czasie suszy.

Choć Warmia i Mazury kojarzą się z jeziorami i deszczem, region zmagają się z hydrologiczną suszą. Mokradła magazynują wodę, która powoli uwalniana zasila wody gruntowe, rzeki i jeziora w suchych okresach. Ochrona tych obszarów to zabezpieczenie dostępu do wody na przyszłość.

- Ochrona różnorodności biologicznej.

Podmokłe tereny to siedlisko dla licznych gatunków roślin, ptaków i zwierząt, w tym wielu chronionych. Bagienko i dolina rzeki Drwęcy to ostoja przyrody, która potrzebuje naszego wsparcia, aby przetrwać. Gatunki tam występujące to łoś, sarny, dziki, borsuki i lisy, czaple i żurawie oraz owady, płazy, rozlewiska Drwęcy to naturalne tarlisko szczupaka i innych ryb.

- Wspieranie walki ze zmianami klimatu.

Mokradła pomagają łagodzić skutki globalnego ocieplenia, magazynując dwutlenek węgla i stabilizując lokalny klimat. Ich utrata oznaczałaby nieodwracalne zmiany.

- Naturalny prezent dla przyszłych pokoleń.

W przedsięwzięciu naszym czaście ochrona tych obszarów może być wyjątkowym darem dla naszej społeczności i dla dzieci, które będą mogły korzystać z tych terenów w przyszłości. Użytek eko-

EKIPA CHCE CHRONIĆ DOLINĘ DRWĘCY

DLACZEGO TAK WAŻNA JEST OCHRONA UNIKALNYCH WARTOŚCI PRZYRODNICZYCH W OSTRÓDZIE? WYJAŚNIA TO EKIPA Z BAGIEN, KTÓRA WYSTĄPIŁA WŁAŚNIE Z OBYWATELSKĄ INICJATYWĄ UCHWAŁODAWCZĄ UTWORZENIA W MIEŚCIE DWÓCH UŻYTKÓW EKOLOGICZNYCH. RUSZA ZBIERANIE PODPISÓW POD PROJEKTEM UCHWAŁY W TEJ SPRAWIE.

logiczny to także miejsce rekreacji i edukacji ekologicznej.

- Wartość edukacyjna i rekreacyjna.

Oba obszary mogą pełnić funkcję miejsc rekreacyjnych oraz edukacyjnych dla mieszkańców i turystów. To szansa na promowanie ekologii i odpowiedzialnego korzystania z natury.

- Prawny obowiązek ochrony przyrody.

Polska, jako członek Unii Europejskiej, jest zobowiązana do ochrony terenów o szczególnym znaczeniu przyrodniczym. Objęcie tych obszarów statusem użytków ekologicznych pozwoli wypełnić te zo-

bowiązania i zapobiec ich degradacji.

- Zwiększenie atrakcyjności turystycznej.

Status użytku ekologicznego może przyciągnąć turystów zainteresowanych przyrodą, co może generować przychody dla lokalnych przedsiębiorców, np. hoteli, restauracji, przewodników turystycznych.

- Dodatkowo: Bagienko na Pionierskiej to teren ochrony pośredniej ujęcia wód podziemnych, czyli ma wpływ na to, jaka woda płynie w naszych kranach.

- Dodatkowo: Ostródzka Dolina Drwęcy to kluczowy korytarz ekologiczny, umożliwiający migrację

dzikich zwierząt. Jego zniszczenie grozi przerwaniem tych naturalnych połączeń. To również miejsce mocno związane z historią - Na jego terenie znajdują się udokumentowane ślady osadnictwa sprzed 10.000 lat.

Co oznacza użytek ekologiczny? To forma ochrony przyrody, która chroni obszar przed niekontrolowaną zabudową i degradacją, pozwala nadal korzystać z niego w sposób zrównoważony, umożliwia gminie oraz lokalnym społecznościom korzystanie z programów wsparcia na rzecz ochrony środowiska.

Ekipa z Bagien rozpoczyna zbieranie podpisów pod petycją w sprawie uchwały o utworzeniu użytków ekologicznych. Dlaczego podpisy mieszkańców są ważne?

— Chcemy, aby Rada Miejska w Ostródzie podjęła uchwałę o utworzeniu użytków ekologicznych, co zapobiegnie degradacji tych terenów i zapewni ich ochronę prawną.

Każdy podpis to głos za: ochroną lokalnej przyrody, zmniejszeniem ryzyka powodzi i suszy, zdrowym i zrównoważonym środowiskiem dla mieszkańców. Każdy podpis przybliża nas do uchwalenia tej inicjatywy. Jako mieszkańcy, mamy realny wpływ na decyzje dotyczące naszej lokalnej przyrody i środowiska. Razem możemy zapobiec zniszczeniu tych wyjątkowych miejsc, które są nieodłącznym elementem naszego dziedzictwa — informuje Ekipa z Bagien.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.ekipazbagien.pl BCL

ŚNIEG? TU JEST JUŻ 70 CENTYMETRÓW!

O białe zimy coraz trudniej, ale na Warmii i Mazurach jest miejsce, gdzie aktualnie jest już 70 centymetrów śniegu. Kurza Góra to całoroczny obiekt znajdujący się w Kurzętniku w powiecie nowomiejskim. Zimą to największa stacja narciarska na północnej Polsce, z trzema oświetlonymi trasami narciarskimi,

zimowym parkiem rozrywki dla najmłodszych, lodowiskiem, szkołą narciarską oraz największą fabryką śniegu w Europie, co umożliwia stworzenie idealnych warunków na stoku przy każdej temperaturze. Kurza Góra zaprasza na spacer po wieży widokowej drewnianą ścieżką o długości blisko 2 km.

— Śnieg pięknie trzyma — mamy aż 70 centymetrów białego puchu, a warunki są naprawdę świetne! — mówi Kamila Szpinak-Piórkowska prosto z Kurzej Góry. — Stok czynny, lodowisko także, wypożyczalnia sprzętu zimowego, nart, snowboardów i tyżew w gotowości. U nas już zima na całego!

AL



Z BARTOSZYC PRZEZ GDYNIE DO TCZEWA

PIŁKA RĘCZNA\\ W pierwszoligowym meczu Warmia Energa Olsztyn - Sambor Latocha Tczew najsukuteczniejszym zawodnikiem okazał się Filip Tokarz. Były gracz BSMS Bartoszyce rzucił aż 11 bramek, mimo to goście z Tczewa wysoko przegrali (20:34).

Przez dwa sezony w II lidze Filip Tokarz był zdecydowanie najsukuteczniejszym graczem nie tylko bartoszyckiego zespołu, bo najpierw w rywalizacji drugoligowych snajperów zajął drugie, a potem pierwsze miejsce. Wyczyn godny uwagi, bowiem Filip nie ma imponujących warunków fizycznych, które w piłce ręcznej bardzo się przydają. Jak sam powiedział w marcu ubiegłego roku w wywiadzie dla „Gońca Bartoszyckiego”, „co prawda mam 18 lat, ale tak naprawdę nie wyglądam na maturzystę, tylko na młodziaka, który jest gdzieś dopiero w połowie edukacji”.

Filip marzył o Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, no i po maturze swój cel zrealizował. „Jeśli się dostanę, to ze sportem pewnie nie zerwę, bowiem w Akademii jest sekcja piłki ręcznej” - obiecał przed wyjazdem nad morze. No i nie zerwał, na dodatek - jak widać - jego kontakty ze szczypiorniakiem nie ograniczają się jedynie do studenckiej sekcji.

Tylko jak student Tokarz trafił z Gdyni do pobliskiego Tczewa? - W pewnym momencie sekcję piłki ręcznej na mojej uczelni wziął ówczesny trener zespołu z Tczewa - wyjaśnia były król strzelców II ligi. - I to on zaprosił mnie i kolebę do gry w Samborze.

Do Tczewa na treningi jeździmy dwa razy w tygodniu, ale czasami nie pozwalają mi na to obowiązki na studiach. Z tego samego powodu nie zawsze też mogę wziąć udział w meczu, dlatego spotkanie z Warmią było dopiero moim piątym występem w tym sezonie. Ale za to najlepszym, bo do tej pory nigdy nie grałem całego meczu, a w Olsztynie musiałem, ponieważ w składzie mieliśmy tylko 11 zawodników, w tym dwóch bramkarzy. Dlatego wiedzieliśmy, że będzie to mecz z gatunku tych do zapomnienia, bo my mieliśmy bardzo krótką ławkę rezerwowych, a Warmia to jeden z głównych kandydatów do wygrania tej ligi - celem olsztynian jest przecież awans do Ligi Centralnej, chociaż nie wiem, czy im się uda to już w tym roku.



Filip Tokarz (z prawej) w trakcie przerwy podczas meczu Warmia Energa Olsztyn - Sambor Tczew

No i na boisku było widać naszą krótką ławkę, bo po prostu sił nam brakowało. Natomiast olsztynianie nie narzekali na brak ludzi do grania, co bezwzględnie wykorzystywali rotując składem i wyprowadzając zabójcze kontry. Inna sprawa, że - nawet mimo naszej słabości kadrowej - w ten sposób olsztynianie rzucili zdecydowanie za dużo bramek - uważa Filip Tokarz, który - mimo gry w Tczewie i studiach w Gdyni - nadal

interesuje się wynikami bartoszyckiego drugoligowca. - Po meczu w Olsztynie pogadałem sobie z Piotrkim Rynkiewiczem, z którym razem grałem w BSMS, a teraz on reprezentuje barwy Warmii. Poza tym utrzymuję kontakty z chłopakami, którzy pozostali w Bartoszyczach. Niestety, jeżeli chodzi o ich wyniki, to słabo to wygląda - przyznaje Filip. Warto wyjaśnić, że w siedmiu kolejkach bartoszyczanie

jeszcze nie zdobyli punktu, chociaż w sobotę było blisko, ponieważ w Olecku przegrali jedynie 39:40 (19:21) z Czarnymi. Mecz 8. kolejki z SMS ZPRP II Kwidzyn zakończył się natomiast po oddaniu gazety do druku.

• **7. kolejka II ligi:** Czarni Olecko - BSMS Bartoszyce 40:39, Wybrzeże II Gdańsk - Wybrzeże III Gdańsk 36:26, SMS ZPRP I Kwidzyn - Handball Elbląg 21:20, Handball Czersk - AZS

Pol. Koszalińska Koszalin 22:27, SMS ZPRP II Kwidzyn - Alfa 99 Strzelno 35:39.

ARTUR DRYHNYCZ

SNAPPERZY I LIGI

1. Antoni GRABOWSKI (Wybrzeże I Gdańsk) - 10 meczów/73 bramki
2. Jakub GACKOWSKI (KPR Gryfino) - 10/70
3. Wojciech GOLKS (Jedynka KODO Morąg) - 10/66
5. Karol DOMAGALSKI (Szczypiorniak Olsztyn) - 10/62
13. Dominik SONNENFELD (Aqua-Instal Jeziorak Itawa) - 9/51
17. Dawid REICHEL (Warmia Energa Olsztyn) - 9/48
20. Karol CICHOCKI (Aqua-Instal Jeziorak Itawa) - 8/44
63. Filip TOKARZ (Sambor Latocha Agropom Tczew) - 5/26

II LIGA

1. SMS ZPRP I	18 226:200
2. Czersk	15 219:184
3. Politechnika*	15 200:171
4. Wybrzeże II	14 219:205
5. Elbląg*	13 171:128
6. Alfa	12 231:232
7. SMS ZPRP II	6 207:224
8. Wybrzeże III	6 188:245
9. Czarni	3 222:242
10. BSMS	0 200:252

* mecz zaległy

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\ W ostatnim meczu 14. kolejki PlusLigi Steam Hemarpol Norwid Częstochowa przegrał z Treflem Gdańsk 2:3 (23:25, 27:25, 24:26, 25:19, 13:15). W efekcie w tabeli gdańszczanie wyprzedzili Indykpol AZS Olsztyn.

PO 14 KOLEJKACH

1. Jastrzębski	37 39:14
2. Warta	34 37:14
3. Projekt	33 38:16
4. LUK	28 32:20
5. ZAKSA	28 32:23
6. Norwid	25 32:27
7. Skra	23 28:26
8. Resovia	22 31:30
9. Ślepsk	20 29:30
10. Stilon	19 26:31

11. Trefl	17 28:35
12. Indykpol AZS	17 23:29
13. Będzin	11 17:34
14. Barkom	9 19:35
15. Stal	9 17:37
16. Katowice	4 13:40

LEKKA ATLETYKA

Armand Duplantis i Jakob Ingebrigtsen wystartują w Silesia Memoriale Kamili Skolimowskiej, który 16 sierpnia odbędzie się w Chorzowie w ramach Diamentowej Ligi - poinformowali organizatorzy. Obaj ustanowili rekordy świata podczas tegorocznego memoriału. Sierpniowy Memoriał Skolimowskiej był najlepszym w całym „diamentowym” cyklu.

W rankingu World Athletics chorzowskie zawody wyprzedziły nawet dwudniowy finał DL w Brukseli. Miejsce w rankingu to suma dwóch składowych: wyników oraz obsady (miejsc w rankingu World Athletics uczestniczących zawodników, startujących medalistów olimpijskich, rekordzistów świata itd.). Na Stadionie Śląskim padły dwa rekordy świata. Ustanowili je Norweg Ingebrigtsen w biegu na 3000 m - 7.17,55 i Szwed „Mondo” Duplantis w skoku o tyczce wynikiem 6,26 - w obecności 42 357 kibiców. W tych zawodach wystartowało 50 medalistów tegorocznych igrzysk olimpijskich w Paryżu.

Pula nagród przyszłorocznej edycji DL wzrosła o jedną trzecią - do 9,24 miliona dolarów. W każdym z 14 mityngów kwalifikacyjnych wyniesie 500 tys. dol., a w zawodach finałowych urosnie do 2,24 mln. „Podwyżki” dotyczą wszystkich 32 konkurencji i zostaną podzielone równo między kobiety i mężczyzn. Łącznie od inauguracji cyklu w 2010 roku na nagrody, opłaty tzw. startowego i obsługę mityngów DL wydanych zostało ok. 270 mln dolarów. W 2025 roku 16. edycja „Kamy” będzie poprzedzała wrześniowe mistrzostwa świata w Tokio. Władze Diamentowej Ligi ustaliły zestaw konkurencji,

jaki obejrzą kibice w Chorzowie. Kobiety wystartują na 100, 200, 400 i 1500 m, 100 i 400 m ppt. Poza tym odbędzie się również skok w dal i rzut młotem, w którym wystąpią także mężczyźni. Oprócz tego zawodnicy będą rywalizowali na 100 i 1500 m, 400 m ppt i konkurencjach technicznych - skoku wzwyż i o tyczce, pchnięciu kulą oraz rzucie oszczepem.

TENIS\\ Daria Sulgostowska została nową menedżerką PR Ligi Świątek. Zastąpiła na tym stanowisku Paulę Wolecką, która współpracowała ze Świątek od blisko czterech lat. W tym czasie odpowiada-

ła za globalną komunikację, relacje z mediami i działania społeczne pięciokrotnej mistrzyni wielkoszlemowej. Sulgostowska to ekspertka komunikacji z wieloletnim doświadczeniem, związana także z branżą sportową. Pełni również funkcję członkini zarządu Polskiego Związku Tenisowego, odpowiadając za współpracę międzynarodową. W zespole pracuje kontynuuje natomiast menedżerka Świątek Alina Sikora, która odpowiada za relacje z partnerami biznesowymi. Za część zagranicznych partnerstw oraz obsługę w cyklu WTA odpowiada niezmiennie agent tenisistki Jules Mercier.

DRYH

KIEDYŚ PASTERZ, DZISIAJ MISTRZ

LEKKA ATLETYKA Historia Emmanuela Wanyonyi, mistrza olimpijskiego w biegu na 800 m, pokazuje, że pasja i determinacja prowadzą na szczyt. Kenijczyk nie było stać na zakup sportowych butów, więc biegał boso i pracował jako pasterz.

Mający dziesięcioro rodzeństwa zawodnik został pólserotą, a jednocześnie głową rodziny po tragicznej śmierci ojca w niewyjaśnionych okolicznościach w 2018 roku.

„Nie stać mnie było na zakup profesjonalnych butów. Biegałem w tych, które znajdowałem, czasami niszczyły się już po jednym dniu, czasami wytrzymały dłużej. Jak się zniszczyły, to trenowałem na bosaka, biegając po polach, aż do znalezienia następnej pary. Ta sytuacja nie powstrzymała mnie jednak przed bieganiem - powiedział w rozmowie z BBC Kenijczyk pochodzący z plemienia Luhja.

Nie zraził się, chociaż był wyśmiewany, bowiem w okolicy, skąd pochodzi, bieganie nie było tak popularne jak w winnych rejonach Kenii.

Jako dziecko pracował jako pasterz bydła, bo sytuacja finansowa w domu nie była łatwa.

UCZĘSZCZAŁ TEŻ DO SZKOŁY, ALE PRZERWAŁ NAUKĘ, GDYŻ RODZICÓW NIE BYŁO STAĆ NA OPŁACENIE EGZAMINÓW, KTÓRE KOSZTOWAŁY RÓWNOWARTOŚĆ... 30 CENTÓW AMERYKAŃSKICH.

Po jakimś czasie wrócił do nauki, ale musiał ją łączyć z pracą.

Trudności, których doświadczył w życiu, uważa jednak za coś, co wzmocniło go i zdeterminowało do walki o marzenia. - Po tym, co przeszedłem, nie ma już takiego wyzwania, które by mnie zszokowało - podkreślił.

Po latach jego mama przyznała, że się martwiła. - Plakałam i byłam smutna, ale wtedy syn mówił: „Nie płacz mam. Pewnego dnia kupię ziemię i zapewnię wam godne życie”. Traktowałam to jak żart, ale czułam, że Bóg jest z nim.

Przyszły mistrz olimpijski najpierw odnosił sukcesy w lokalnych startach, a potem w coraz większych biegach krajowych, mimo że nie miał profesjonalnego trenera.

Systematycznie pisał się w górę wrankingu kenijskich biegaczy. Pierwszy znaczący sukces przyszedł w 2021 r., gdy w mistrzostwach świata juniorów w Nairobi zdobył złoto na 800 m. W rozgrywanych rok później MŚ seniorów w amerykańskim Eugene był czwarty na tym dystansie, a w MŚ w Budapeszcie w 2023 roku wywalczył srebro, przegrywając minimalnie z pochodzącym z Sudanu, ale reprezentującym barwy Kanady Marco Aropem.

W kenijskich kwalifikacjach do igrzysk w Paryżu, wiosną 2024 r., był najlepszy, uzyskując trzeci wynik w historii krajowej rywalizacji na tym dystansie.

W stolicy Francji Emmanuel wygrał czasem 1.41,19 i przeszedł do historii. Uczynił to ponownie 22 sierpnia w Lozannie w mityngu Diamentowej Ligi. Był najszybszy na swoim koronnym dystansie, uzyskując drugi czas w historii - 1.41,11, wyrównując osiągnięcie z 1997 roku Wilsona Kipketera. Do 2019 r. osiągnięcie Kenijczyka startującego w barwach Danii było rekordem świata, który poprawiał następnie trzykrotnie inny słynny rodak obydwu biegaczy - David Rudisha (od 2012 roku wynosi 1.40,91).

- Złoto w Paryżu to nie tylko tytuł. To bardzo znacząca rzecz w moim życiu. Marzyłem, by z trybun oglądać ten bieg ojciec. Za każdym razem, gdy pracuję na treningach ciężiej, stawiam sobie wyższe cele, robię to właśnie dla niego - zaznaczył mistrz olimpijski, wspominając, że otrzymał od ojca mnóstwo miłości.

Teraz, gdy jest sławny i zdobył środki finansowe na poprawienie warunków życia mamy i rodzeństwa, jego celem jest nie tylko zdobywanie medali, ale i złamanie rekordu świata. - Chcę pozostawić po sobie ślad w historii. Pobicie rekordu świata to nie jest dla mnie obsesja. Po prostu wierzę, że poprawienie wyniku jest w moim zasięgu. Wiem, jaki poziom muszę osiągnąć, ile czeka mnie pracy, bo na razie nie jestem w tym miejscu - zakończył z determinacją.



Emmanuel Wanyonyi

USŁUGI

inne

SZYCIE kolder, koldry puchowe, 665-434-450

PRACA

dam pracę

ELBLĄG okolice - zatrudnię pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 501-561-327.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

SPRZEDAM garaż oraz miejsce postojowe w hali. Dywity, ul. Spółdzielcza, tel. 601-538-010

tel. 885 998 201

GAZETA OLSZTYŃSKA

Pan moją siłą, moją ucieczką w dniu ucisku
Pani
Annie Baszowieckiej-Plis
serdeczne wyrazy współczucia i wsparcia
z powodu śmierci
Ukochanej Mamy
składają Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i Pracownicy ZSO nr 5
Mistrzostwa Sportowego im. M.G. Bublewicza w Olsztynie

Tomaszowi Sikorskiemu
oraz Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają koleżanki i koledzy
z Przedsiębiorstwa Budowlanego WITKA Sp. z o.o.

AR+KA **USŁUGI POGRZEBOWE**
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 30 listopada 2024 r. odeszła w wieku 82 lat nasza ukochana Siostra, Ciocia
ś. † p.
Barbara Ramotowska
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 5 grudnia (czwartek) 2024 r. o godz. 10.00 modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Paderewskiego 2b w Ostródzie. Msza św. rozpocznie się o godz. 11.00 w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu. Po nabożeństwie urna z Prochami Zmarłej zostanie złożona do grobu rodzinnego na cmentarzu komunalnym przy ul. Chrobrego w Ostródzie.
Spoczywaj w pokoju.
Pograżona w smutku Rodzina

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 2 grudnia 2024 r. odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek i Brat
ś. † p.
Mirosław Włodarczyk
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 grudnia 2024 r. o godz. 9.00 modlitwą różańcową w kościele pw. bł. Stefana Wyszyńskiego przy ul. Wilczyńskiego. Msza Święta zostanie odprawiona o godz. 9.30, a po niej nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.
Rodzina

PRZEBIEGŁ PONAD 449 KILOMETRÓW

BIEGI \\ Rok temu Paweł Pszczółkowski z Olsztyna w zawodach Backyard Ultra Polska przez 62 godziny przebiegł... prawie 416 kilometrów, jednak w tym roku ten niesamowity wynik postanowił poprawić. No i poprawił, przebiegając ponad 449 kilometrów!

Dla olsztyńskiego biegacza w tym roku najważniejszymi startami były majowe mistrzostwa świata w biegu 48-godzinnym na Węgrzech oraz październikowe drużynowe mistrzostwa świata w formule Backyard Ultra.

Niestety, bieg na Węgrzech Pszczółkowskiemu wyszedł słabo, chociaż zaczął bardzo mocno.

- MOMENTAMI BIEGŁEM W CZASIE NA REKORD ŚWIATA, JEDNAK SZYBKO OKAZAŁO SIĘ, ŻE TEMPO NARZUCIŁEM ZBYT MOCNE, WIĘC POJAWIŁY SIĘ SILNE BÓLE MIĘŚNIOWE, W EFEKCIE MUSIAŁEM ZEJŚĆ Z TRASY.

Poza tym duży wpływ wywarła na mnie zmienna pogoda, bo a to było gorąco, a to padał deszcz, a to znowu był upał. A ja jestem zawodnikiem, który mocno odczuwa takie zmiany - wyjaśnia Paweł Pszczółkowski, który zakończył swój udział w biegu po 13 godzinach. - Jak widać, do mety 48-godzinnego biegu jeszcze długa droga była przede mną. Na pewno nie była to jednak dla mnie jednorazowa przygoda, bo chcę też wziąć udział w przyszłorocznych mistrzostwach świata, tym bardziej że odbędą się w Polsce. Z tym że nie myślę o zwycięstwie, ale po prostu zamierzam przebiec te 48 godzin.

Na Węgrzech olsztynianin popełnił kilka błędów, których udało mu się uniknąć podczas październikowych drużynowych mistrzostw świata w formule Backyard Ultra.

Warto przypomnieć, że w Backyard Ultra zasady rywalizacji są proste: zawodnik w ciągu godziny musi przebiec 6706 metrów. Tempo sam sobie narzuca, ale musi pamię-

tać o tym, że na początku każdej następnej godziny musi pojawić się na starcie, by znowu zaliczyć taki sam dystans. Czyli im szybciej będzie biegł, tym się bardziej zmęczy, ale za to na mecie będzie miał trochę więcej czasu na odpocznienie. Rywalizacja trwa do momentu, w którym do kolejnej pętli stawi się tylko jeden biegacz.

W październikowych drużynowych mistrzostwach świata rywalizowały 15-osobowe reprezentacje, które jednak nie biegły razem, tylko każda w swoim kraju. Polacy swoją część mistrzostw świata zorganizowali w Jabłonce pod Warszawą.

- Była to moja docelowa impreza, bo w ubiegłym roku wziąłem udział w indywidualnych mistrzostwach świata, jednak debiutancki start nie wyszedł mi tak, jak planowałem (w 2023 roku w USA Pszczółkowski wśród 75 zawodników zajął 62. miejsce, przebiegając tylko 30 pętli, gdy zwycięzca zaliczył aż 108 pętli, bijąc tym samym rekord świata - red.). Dlatego chciałbym jeszcze raz polecieć do USA, jednak najpierw musiałem musiałem być najlepszym z Polaków podczas drużynowych mistrzostwach świata.

W POLSKIEJ REPREZENTACJI BYŁO - TAK JAK W POZOSTAŁYCH - 15 BIEGACZY, KTÓRZY W CIĄGU OSTATNICH DWÓCH LAT MOGLI SIĘ POCHWALIĆ NAJLEPSZYMI WYNIKAMI.

- Wszyscy biegliśmy razem, ale z czasem ekipa zaczęła się wykruszać - opowiada pan Paweł. - Oczywiście chodziło o to, by wykruszać się jak najpóźniej, bo wyniki wszystkich biegaczy się sumowały, a wygrywała ta reprezentacja, której członkowie przebiegli najwięcej



Zmęczony, ale i bardzo szczęśliwy - Paweł Pszczółkowski na mecie polskiej eliminacji drużynowych mistrzostw świata Backyard Ultra



W podwarszawskiej Jabłonce olsztynianin tym razem przebiegł 449 kilometrów i 300 metrów!



Paweł Pszczółkowski jest już pewny udziału w przyszłorocznych indywidualnych mistrzostwach świata

pętli. Dlatego niekiedy warto było trochę zwolnić, by w ten sposób zachęcić zmęczonego kolegę z reprezentacji do zaliczenia jeszcze jednego kółka.

Ostatecznie w swoim debiutanckim starcie biało-czerwona reprezentacja zajęła bardzo dobre

dziesiąte miejsce w stawce 63 krajów, natomiast w polskiej ekipie zwyciężył Paweł Pszczółkowski, zaliczając 67 pętli, co jest jego nowym rekordem życiowym, bo oznacza, że przebiegł 449 kilometrów i 300 metrów! Rok wcześniej w Jabłonce ukończył

„tylko” 62 pętle, przebiegając 415 kilometrów i 772 metry.

- Po raz pierwszy zdarzyło się, że to ja kończyłem bieg, ponieważ wszyscy rywale już zeszli z tras. Mogłem jeszcze dalej biec, tylko nie miałem już z kim - przyznaje Paweł Pszczółkowski, który osiągnął dziewiąty wynik w rywalizacji uwzględniającej wszystkich mistrzów krajowych.

W przyszłorocznych indywidualnych mistrzostwach świata, które w październiku odbędą się w USA, weźmie udział 50 mistrzów krajowych - wśród nich będzie Paweł Pszczółkowski - oraz 25 zawodników z najlepszymi wynikami.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym udanym tegorocznym starcie, bo w czerwcu Paweł Pszczółkowski wziął udział w imprezie pod nazwą Warmia Run Challenge, podczas której w Olsztynie przebiegł sześć dystansów - najpierw 5 km, 10 km i półmaraton w terenie, a następnego dnia półmaraton, 10 km i 5 km po asfalcie. - Ponieważ w dwóch poprzednich startach zająłem drugie miejsca, więc teraz uznałem, że czas na zwycięstwo, no i udało się - przyznaje z uśmiechem biegacz ze stolicy Warmii i Mazur, który już myśli o przyszłorocznych startach, czyli o mistrzostwach świata w biegu 48-godzinnym, które zostaną zorganizowane w Pabianicach, oraz o październikowych mistrzostwach świata Backyard Ultra w USA. - Poza tym chcę jeszcze zaliczyć kilka biegów długodystansowych, a nawet górskich, by jak najlepiej przygotować się do trasy, która będzie na mnie czekała w Stanach Zjednoczonych - wylicza Paweł Pszczółkowski, który w organizowanym przez „Gazetę Olsztyńską” Plebiscycie na

10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa 2023 Roku zajął ósme miejsce.

Udział w przyszłorocznych mistrzostwach świata w USA oznacza spore wydatki. - Szacuję, że będę potrzebował od 30 do 40 tysięcy złotych - przyznaje pan Paweł. - Tym razem będę miał jednak więcej czasu na zbudowanie budżetu, bo w ubiegłym roku dopiero pod koniec sierpnia dowiedziałem się, że wezmę udział w październikowych mistrzostwach świata. Koszty będą zależały m.in. od liczebności mojej ekipy. Nie ukrywam, że chciałbym, by znalazła się w niej żona, bo tak się jakoś składa, że zawsze gdy jest ze mną, wtedy start mi dobrze wychodzi. Obecnie jestem na etapie poszukiwań sponsorów, m.in. jestem już po spotkaniu z prezydentem Olsztyna i przed rozmową z marszałkiem województwa. Mam nadzieję, że w tym roku władze lokalne pomogą biegaczowi, który od zawsze jest związany i kojarzony z Olsztynem - kończy Paweł Pszczółkowski, który zawsze może liczyć na pomoc firm Maz-On Serwis (projektowanie, wykonawstwo i serwis systemów przeciwpożarowych) oraz FPL Transport Olsztyn (dystrybucja produktów spożywczych i przemysłowych).

• **Czołówka głosowania sms-owego na Najpopularniejszego Sportowca 2024 Roku:** 1. **Paweł Pszczółkowski** (biegi, Pszczółkowski Team) **go.nsr.66**; 2. **Jakub Hawryluk** (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nsr.18**; 3. **Karol Prawdzik** (sporty siłowe, KPP Gotdap) **go.nsr.45**. Poza tym Paweł Pszczółkowski kandyduje jeszcze w dwóch innych kategoriach sms-owych: Biegacz Roku i Najpopularniejszy Sportowiec Olsztyna.

ARTUR DRYHNYCZ

NIE KALKULOWAĆ, TYLKO WALCZYĆ

PIŁKA RĘCZNA Liczy się efekt końcowy. Mam nadzieję, że dziewczyny pójda za ciosem i spróbują wykorzystać szansę - tak awans Polek do drugiej rundy Euro oceniła trenerka Bożena Karkut. Ostatni raz reprezentacja w tej fazie grała 10 lat temu.

Zespół norweskiego szkoleniowca Arne Senstada rywalizację w grupie C zaczął od porażki z Francją 22:35, ale w kolejnych meczach zanotował zwycięstwa - 22:21 z Portugalią i 26:23 z Hiszpanią.

- Od początku mówiłam, że na te mistrzostwa trzeba pojechać jak po swoje i nie kalkulować - zaznaczyła Bożena Karkut, trenerka Zagłębia Lubin, aktualnego mistrza Polski.

Zdaniem wielokrotnej reprezentantki kraju owysokiej porażce z Francją trzeba szybko zapomnieć, z kolei starcie z Portugalią było o życie. To był pierwszy krok do awansu, akolejnym była wygrana z Hiszpanią. Osukcesie w trzecim występie zdecydowała przede wszystkim skuteczność rzutu - idobra gra bramkarek.

- Już od meczu z Portugalią było widać coraz większą pewność siebie Oli Rosiak. Wiadomo, że inna z rozgrywających Monika Kobylińska i tak swoje rzuci. Swoje pięć minut miała debutantka Magda Drażyk - uzupełniła Karkut, której podopieczna z Zagłębia Karolina Kochaniak-Sala po kontuzji ścigała się z czasem, aby zagrać w imprezie.

- Jeśli chodzi o ambicję, to ona nawet nie zagrała na 100, ale na 1000 procent.

Jeszcze jej trochę brakuje ogrania. Skutecznie zagrały skrzydłowe, zwłaszcza Daria Michalak, która w obronie niesamowicie walczyła. Dziewczyny w dwóch ostatnich spotkaniach zagrały odważnie - skwitowała trenerka mistrzyń Polski.

Karkut uważa, że na wygraną z Hiszpanią złożyła się ofiarna gra całego zespołu. To w pewnym momencie dało sześciobramkową zaliczkę, w efekcie można było powoli myśleć o końcowym sukcesie. Każda kolejna zawodniczka, która wchodziła na boisko, wносиła coś wartościowego do drużyny.

Inna sprawa, że wiele dobrego dla reprezentacji Polski zrobiły także... Hiszpanki, które popełniły całą masę niewymuszonych błędów - tylko w drugiej połowie aż cztery ich kontrataki zakończyły się wyrzuceniem piłki w aut, poza tym regularnie spod swojego pola karnego nie mogły trafić do pustej polskiej bramki (trener Senstad często wycofywał bramkarę, by mieć przewagę liczebną w ataku).

Jednocześnie Karkut przyznała, że w grze Polek są elementy, które można poprawić: - Każda bramka, która wpada, wynika z błędu. Możemy lepiej wykorzystać rzut z drugiej linii,

kontry, wznowienie szybkiego środka, można lepiej poszukać obrotowych.

Karkut zauważyła też, że zespoły, z którymi w drugiej rundzie przyjdzie rywalizować Polkom, w większości są w przebudowie po turnieju olimpijskim. Dlatego nie jest istotne, że Węgierki grają usiebie, a Szwedki to czwarty zespół igrzysk. - Nie można kalkulować. W każdym meczu trzeba grać o zwycięstwo - podsumowała.

We wtorek Polki odleciały do węgierskiego Debreczyna, gdzie boje w drugiej rundzie rozpoczyna 5 grudnia. Poza Węgierkami i Szwedkami rywalkami białoczerwonych będą jeszcze dwa najlepsze zespoły grupy B (decydujące o końcowym układzie meczu zakończyły się po oddaniu gazety do druku).

• **Inne wyniki, grupa A:** Macedonia Ptn. - Węgry 19:29 (10:11), Turcja - Szwecja 19:47 (12:25); **grupa B:** Czarnogóra - Rumunia 27:25 (16:12), Serbia - Czechy 24:27 (13:14), mecze Serbia - Rumunia i Czechy - Czarnogóra zakończyły się po oddaniu gazety do druku; **grupa C:** Portugalia - Francja 16:28 (8:16); **grupa D:** mecze Wyspy Owcze - Dania i Chorwacja - Szwajcaria zakończyły się po oddaniu gazety do druku; **grupa E:** Słowenia - Austria 25:24 (13:13), Słowacja - Norwegia 15:38 (8:20); **grupa F:** mecze Ukraina

- Holandia i Islandia - Niemcy zakończyły się po oddaniu gazety do druku. **DRYH**

GRUPA A

1. Węgry	6	91:68
2. Szwecja	4	100:69

3. Macedonia P.	1	62:82
4. Turcja	1	68:102

GRUPA B

1. Czarnogóra	4	51:43
2. Czechy	2	55:53
3. Rumunia	2	54:55
4. Serbia	0	42:51

GRUPA C

1. Francja	6	87:60
2. Polska	4	70:79

3. Hiszpania	2	75:74
4. Portugalia	0	61:80

GRUPA D

1. Dania	4	69:56
2. Szwajcaria	2	58:60
3. W-y Owcze	1	42:45
4. Chorwacja	1	43:51

GRUPA E

1. Norwegia	6	109:65
2. Słowenia	4	88:81

3. Austria	2	85:87
4. Słowacja	0	63:112

GRUPA F

1. Holandia	4	56:47
2. Niemcy	2	52:46
3. Islandia	2	52:51
4. Ukraina	0	41:57



64. PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Partner strategiczny

citi citi handlowy

GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 10 lutego 2025 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.**



Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

**GAZETA
OLSZTYŃSKA** **DZIENNIK
ELBLĄSKI**

BAL **SPORTU
I BIZNESU**
2025

PARTNER STRATEGICZNY

ORGANIZATOR

citi citi handlowy

**GAZETA
OLSZTYŃSKA** **DZIENNIK
ELBLĄSKI**

PATRONI MEDIALNI

64. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

**GAZETA
OLSZTYŃSKA**

**DZIENNIK
ELBLĄSKI**



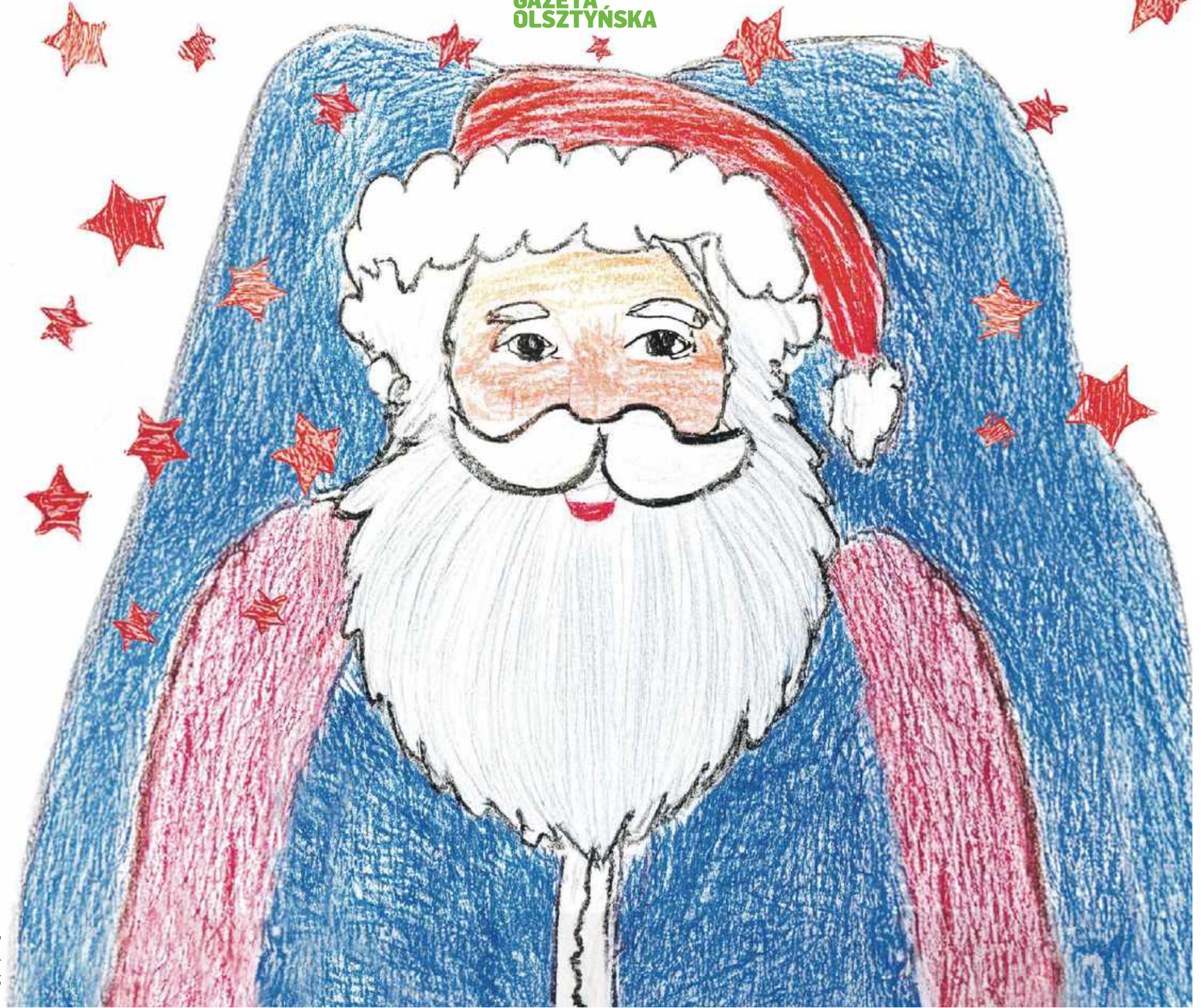
BIZNES
WARMII I MAZUR

MWM
MARKI
WARMII I MAZUR

wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

GAZETA
OLSZTYŃSKA



Dziś w specjalnym dodatku do naszej gazety prezentujemy wszystkich uczestników akcji ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI! Te pełne uroku fotografie to prawdziwa kwintesencja świątecz-

nego nastroju - uśmiechy dzieci rozgrzewają serca i przypominają, co w tym magicznym czasie jest najważniejsze: radość, miłość i wspólne chwile. Każda Gwiazdeczka ma swoją historię,

a ich zdjęcia to wyjątkowe migawki szczęścia, które sprawiają, że te święta nabierają blasku. Zachęcamy do głosowania - to od Was zależy, które z tych uśmiechów zabłyszczą najjaśniej

i zdobędą wyjątkowe nagrody! Zwycięzcy pojawią się na okładce naszej gazety, a w ogólnopolskim finale mogą wygrać 40 tysięcy na spełnienie dziecięcych marzeń!



Zuzanna Godlewska

GOM.377



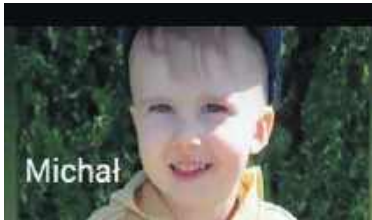
Dominik Brukało

GOD.169



Iga Rzyg

GOD.334



Michał Szymczak

GOD.331



Nela Katarzyna Dobrzyńska

GOD.337

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Aleksander Komor GOM.326



Antoni Borodzicz GOM.69



Emma Szulwic GOM.84



Gabriel Malanowski GOM.1



Gabriela Szostak GOM.291



Hanna Glowacz GOM.143



Igor Jagielski GOM.366



Julian Borodzicz GOM.70



Laura Kaczmarek GOM.104



Leon Komorek GOM.220



Liliana Kozłowska GOM.254



Marcel Wielgosz-Pastuszka GOM.251



Marika Karina Stefańska GOM.316



Mikołaj Dobies GOM.183



Natan Grucelski GOM.184



Natan Włodarczyk GOM.343



Stanisław Węski GOM.205



Alicja Krenta GOD.335



Amadeusz Mocicki GOD.245



Antoni Komorek GOD.187



Antonina Plotka GOD.191



Aurelia Mocicka GOD.244



Blanka Mościcka GOD.126



Filip Włodarczyk GOD.266



Izabella Ludwińska GOD.60



Jakub Sekuła GOD.19



Kacper Rozbicki GOD.262



Maciej Barthelke GOD.225



Marcel Liedtke GOD.59



Miłosz Plotka GOD.192



Nikodem Semkiw GOD.1



Oliwia Karzewicz GOD.33



Oliwier Nadolski GOD.304



Tymon Enerlich GOD.282



Zuzanna Rozbicka GOD.261



Adrian Walkuski GOM.3



Alicja Hirsfeld GOM.185



Anna Przybyłowska GOM.215



Antoni Kosiński GOM.181



Ariel Wasilonek GOM.4



Arsen Datsenko GOM.48



Arturi Artem Pazenko GOM.141



Bartosz Barniak GOM.5



Bruno Klaja GOM.255



Cezary Baczul GOM.218



Emilia Ochelska GOM.341



Emilka Skierkowska GOM.6



Fabian Elzner GOM.327

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Filip Walkiewicz GOM.7



Hania Twaróg GOM.233



Ignacy Gut GOM.8



Jakub Balcewicz GOM.138



Jan Borzymowski GOM.166



Jerzy Przybyłowski GOM.373



Kacper Proczek GOM.186



Komelia Rosa GOM.37



Krystian Łastowski GOM.85



Ksawier Kwiatek GOM.187



Lena Brejnak GOM.105



Leon Faron GOM.9



Liliana Janiszewska GOM.145



Liwia Boszko GOM.135



Ludwik Bieniaszewski GOM.188



Małgorzata Sałata GOM.280



Maria Duda GOM.317



Maria Fuks GOM.167



Maria Kowalska GOM.106



Maria Kwiatkowska GOM.256



Michałina Róžańska GOM.144



Mikołaj Jabłoński GOM.367



Mikołaj Miłkowski GOM.365



Nadia Dąbrowska GOM.189



Nela Borzymowska GOM.168



Nikodem Aleksander Samaszkó GOM.134



Nikodem Krauze GOM.391



Nikodem Ochocki GOM.292



Oliwia Bałnska GOM.190



Oliwia Kuc GOM.245



Oliwier Gasiński GOM.257



Pola Mrozik GOM.231



Szymon Dryńkowski GOM.206



Szymon Szafryński GOM.234



Timotheus Filipowicz GOM.27



Wiktoria Wawrzasek GOM.10



Wojciech Bożyczko GOM.49



Ziemowit Pyssa GOM.146



Zoja Jatczak GOM.47



Zuzanna Marzec GOM.258



Amelia Domańska GOD.305



Amelia Niewińska GOD.2



Antoni Orych GOD.107



Antonina Jatczak GOD.83



Antonina Zuzelska GOD.199



Fabian Siłski GOD.254



Filip Chrzanowski GOD.153



Filip Dębski GOD.196

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej
przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Franciszek Grodnicki GOD.112



Glięb Hurski GOD.212



Hania Mstysiak GOD.127



Hanna Powązka GOD.208



Hubert Rudnicki GOD.108



Igor Łachacz GOD.20



Jakub Wolicki GOD.200



Jan Sobieski GOD.188



Julia Jazewicz GOD.229



Kacper Szpak GOD.184



Kamil Dębski GOD.197



Karolina Stepnik GOD.128



Kinga Skierkowska GOD.3



Kornel Mrozik GOD.255



Lena Olbrys GOD.84



Lukas Bondarevskiy GOD.250



Martyna Petrus GOD.280



Miłosz Zawrotny GOD.109



Nela Mucha GOD.14



Nikodem Hętkowski GOD.123



Nina Ignatowska GOD.332



Nina Ochocka GOD.326



Nina Powązka GOD.207



Olaf Szpak GOD.144



Oliwia Mroczkowska GOD.129



Oliwia Sadolewska GOD.61



Oliwier Zawisłak GOD.323



Oskar Chrzanowski GOD.154



Remigiusz Nożyński GOD.41



Sara Żołądkiewicz GOD.93



Tomasz Przygocki GOD.62



Tymon Mucha GOD.15



Tymon Nożyński GOD.42



Veronika Bezliudko GOD.91



Vivianna Gumienna GOD.94



Waleria Yanush GOD.4



Wiktoria Eliza Borkowska GOD.306



Yelyzaveta Bezliudko GOD.90



Zuzia Wilińska GOD.130



Alan Zielinski GOM.191



Aleksander Arabudzki GOM.11



Ernest Pazik GOM.107



Gabriel Knabe GOM.397



Iga Łazarska GOM.173



Ignacy Rodź GOM.230



Ksawier Majsiuk GOM.102



Leos Kutryb GOM.103



Luiza Siedlecka GOM.216

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Maja Kutryb GOM.207



Marcel Michalski GOM.328



Maria Mardnkiewicz GOM.147



Maria Przysasz GOM.192



Mia Maria Mieszkowska GOM.283



Nadia Kaczmarczyk GOM.246



Nadia Pawlak GOM.108



Oliwia Dudko GOM.50



Pola i Nela Kaese GOM.249



Szymon Chlebowicz GOM.235



Zofia Łazarska GOM.72



Amelia Kaczmarczyk GOD.246



Angelika Dudko GOD.47



Antoni Gradzewicz GOD.201



Błażej Karpiński GOD.89



Dorian Karpiński GOD.87



Emilia Kaczmarczyk GOD.247



Emilka Karpińska GOD.88



Lena Ritkowska GOD.22



Lena Zyśk GOD.289



Magdalena Gacek GOD.110



Michalina Maliszewska GOD.23



Patryk Dudko GOD.48



Platon Brovinskyi GOD.50



Pola Rodź GOD.240



Rozalia Swiderska GOD.157



Szymon Ruszczyński GOD.5



Tobiasz Rarek GOD.333



Antoni Gula GOM.71



Blanka Małek GOM.193



Gabriela Bujko GOM.311



Henryk Rombel GOM.148



Hubert Bujko GOM.306



Ignacy Hołodiuk GOM.244



Kornelia Frączyk GOM.222



Kuba Ojzanowski GOM.12



Leo Strzelecki GOM.149



Leon Szypluk GOM.51



Lidia Narewska GOM.52



Maksymilian Jakub Kocięda GOM.169



Mikołaj Szukielowicz GOM.259



Natan Cichocki GOM.13



Tymon Hruszka GOM.398



Tymoteusz Chmielewski GOM.150



Aleksander Szymanowicz GOD.288



Nadia Podlecka GOD.226



Natan Zaniewski GOD.312



Nikodem Kazak GOD.317

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej
przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Anastazja Krupińska GOM.86



Eliza Baszczyńska GOM.179



Ignacy Piech GOM.285



Klara Kaczorowska GOM.344



Liliana Lewandowska GOM.293



Maja Chmura GOM.363



Maria Dunajska GOM.87



Martynka Żulewska GOM.223



Nataka Bandachowska GOM.140



Nikodem Ładziński GOM.82



Nikodem Olszewski GOM.315



Noemi Wieczorek GOM.364



Otylia Derbin GOM.88



Rozalia Puzdrowska GOM.399



Rozalka Jabłońska GOM.392



Sophia Aria Veldhuizen GOM.89



Amelia Wernik GOD.330



Biana Cybulska GOD.182



Gabriela Kowalska GOD.283



Hanna Baraszkiewicz GOD.152



Hanna Jendraszek GOD.43



Jagoda Cybulska GOD.181



Jan Sobik GOD.267



Julek Stępkowski GOD.230



Liliana Cegielska GOD.318



Marcel Wernik GOD.329



Mikołaj Stępka GOD.251



Mikołaj Wiśniewski GOD.183



Oliwia Jaszczerka GOD.24



Przemysław Walesiak GOD.259



Szymek Bednarski GOD.281



Victoria Maria Smyczyńska GOD.338



Zuzanna Bożena Brzozowska GOD.40



Zuzanna Buraczewska GOD.6



Zuzanna Dunajska GOD.63



Hanna Gabrysiewicz GOM.109



Liliana Krajewska GOM.243



Liliana Szymańska GOM.110



Łukasz Gawdzik GOM.194



Mia Szczepanik GOM.75



Nadia Głuszyk GOM.236



Wiktor Drelich GOM.172



Amelia Lenarczyk GOD.131



Helena Biłas GOD.132



Laura Gierczak GOD.295



Martyna Romańska GOD.296



Natan Wielgosik GOD.149



Tymon Andrzejuk GOD.231

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Wiktor Krajewski GOD.206



Zofia Hanna Kawulak GOD.213



Aleksander Mironowicz GOM.281



Aleksander Strankowski GOM.267



Anastazja Krewionek GOM.28



Anna Bienasz GOM.90



Bartłomiej Kamiński GOM.345



Filip Przybyszewski GOM.226



Iga Świdarska GOM.38



Igor Bazylak GOM.314



Igor Trzciński GOM.319



Kornelia Przybyszewska GOM.227



Lila Korenkiewicz GOM.180



Lilianna Lesińska GOM.307



Nela Hryniewicka GOM.164



Nikodem Kumkowski GOM.310



Nikodem Polkowski GOM.260



Olaf Kurzątkowski GOM.174



Olivier Nozdrowatow GOM.324



Poia Gondek GOM.346



Stanisław Bernatowicz GOM.308



Vanessa Adelia Surynt GOM.374



Wojciech Lewandowski GOM.208



Zuzanna Matysiak GOM.14



Zuzanna Michniewicz GOM.375



Agata Wileńska GOD.133



Amelia Bułka GOD.307



Amelia Karpińska GOD.25



Anastazja Rąg GOD.177



Antoni Boharewicz GOD.34



Damian Saletra GOD.272



Diana Hryniewicka GOD.228



Gabriela Stefanowska GOD.292



Gabrysia Mironowicz GOD.301



Julia Sawicka GOD.252



Lena Żurek GOD.134



Maja Gołubiewska GOD.284



Maria Saletra GOD.293



Nadia Grzymkowska GOD.26



Nadia Siudej GOD.135



Natan Rąg GOD.232



Nela Pawłowska GOD.150



Oliwia Młyńska GOD.7



Oskar Trzciński GOD.273



Szymon Olechnowicz GOD.95



Wiktor Bazylak GOD.53



Wiktor Kacprzyk GOD.260



Blanka Zachwiej GOM.339

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Diana Złotkowska GOM.224



Gabriel Białek GOM.15



Ignacy Mścichowski GOM.53



Jagoda Orzeł GOM.347



Jaś Makutnowicz GOM.16



Klaudia Kosińska GOM.394



Nela Jachimowicz GOM.241



Nikodem Mielczarek GOM.137



Piotr Karpowicz GOM.329



Tymon Klimek GOM.348



Alicja Czerniawska GOD.336



Krzysztof Kucharczyk GOD.294



Lena Sowula GOD.8



Lenka Sobocińska GOD.57



Michałina Rentz GOD.114



Miłana Maciejewicz GOD.253



Pola Gąsewicz GOD.9



Sylwia Gil GOD.155



Artur Pawlukanis GOM.39



Laura Matławska GOM.219



Liliana Łempkowska GOM.320



Marcel Adasiewicz GOM.269



Marcelina Janiszewska GOM.54



Wiktor Szocik GOM.111



Zuzanna Aneszko GOM.209



Amelia Ciszewska GOD.297



Amelia Matławska GOD.237



Natan Adasiewicz GOD.308



Nataniel Dębowski GOD.303



Nikola Kosiorek GOD.316



Pola Dębowska GOD.302



Zuzanna Ciszewska GOD.298



Agata Czachorowska GOM.112



Alan Jabłoński GOM.383



Aleksander Polakowski GOM.261



Bartosz Krajewski GOM.313



Hania Antosia GOM.294



Iga Borkowska GOM.29



Ignacy Jankowski GOM.379



Igor Zakrzewicz GOM.295



Kasia Orzechowska GOM.325



Kornelia Oleszek GOM.359



Ksawery Mazur GOM.237



Laura Kwiatkowska GOM.17



Liliana Żuchowska GOM.376



Liliana Nowicka GOM.276



Maria Sumińska GOM.151



Marianna Jackiewicz GOM.113

Aby zagłosować, wyślij na nr 7303 SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Mia Witkowska GOM.368



Nikodem Elgert GOM.79



Nikodem Manerowski GOM.384



Nikodem Topka GOM.114



Oliwia Filipowicz GOM.55



Oliwier Dąbrowski GOM.195



Oskar Orzechowski GOM.330



Pola Cyrana GOM.74



Pola Rogińska GOM.18



Pola Wiśniewska GOM.331



Pola Zakrzewska GOM.378



Róża Marciniak GOM.385



Szymon Pajkowski GOM.262



Tomasz Krajewski GOM.312



Tymon Wiśniewski GOM.271



Zuzanna Przednowek GOM.177



Adrianna Januszevska GOD.319



Antoni Górski GOD.224



Antoni Raszkowski GOD.136



Antonina Górka GOD.145



Hubert Piotrowicz GOD.137



Julia Cyrana GOD.46



Klara Pokropska GOD.156



Liliana Siłakowska GOD.27



Liliana Szamota GOD.64



Łucja Borkowska GOD.28



Marcel Waszelewski GOD.138



Marcelina Krzykowska GOD.268



Melania Kamińska GOD.96



Miłosz Sikorski GOD.158



Nikodem Wiśniewski GOD.257



Olga Januszevska GOD.322



Sebastian Kruk GOD.193



Tola Wiśniewska GOD.258



Amelia Całuch GOM.91



Gabriel Łoj GOM.92



Hanna Matejko GOM.152



Kaja Zaborowska GOM.395



Leon Kamiński GOM.196



Maja Chmieleńska GOM.115



Martyna i Maciej Komorowsky GOM.252



Natan Skórko GOM.401



Piotr Goleń GOM.56



Samir Muhammad GOM.217



Sara Dołęcka GOM.57



Szymon Krygielski GOM.400



Amelia Bronowicka GOD.97



Anastazja Murawska GOD.178

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Gabriel Staszewski GOD.139



Maja Zawalidroga GOD.299



Nikodem Świdziński GOD.265



Nikola Wróblewska GOD.65



Aleksander Dudkiewicz GOM.303



Dominik Kiełtyka GOM.250



Gabrysia Salwin GOM.58



Hubert Wiatrowski GOM.19



Jan Ostrowski GOM.197



Klara Ślizień GOM.116



Laura Bartnikowska GOM.253



Laura Misiewicz GOM.153



Laura Motylewska GOM.117



Marceli Szabliński GOM.154



Michałina Rozbicka GOM.296



Miłosz Ambroziak GOM.93



Nikodem Siwak GOM.59



Seweryn Żarski GOM.155



Franciszek Żarski GOD.146



Haniya Munir GOD.29



Ignacy Wojczulanio GOD.314



Liliana Malich GOD.49



Michałina Ambroziak GOD.85



Naomi Apanowicz GOD.86



Pola Bąk GOD.79



Tomasz Kazimierzak GOD.140



Antoni i Natan Nietupski GOM.182



Gabriel Mikołaj Walendziewski GOM.118



Miłosz Marcińczyk GOM.119



Natan Pawłowski GOM.198



Tymon Duszak GOM.263



Tymon Śliński GOM.372



Wiktor Korzeniecki GOM.199



Zuzanna Polek GOM.120



Aleksander Pawłowski GOD.141



Ariadni Murach GOD.202



Dawid Sawicki GOD.66



Kami i Kiereś GOD.67



Katarzyna Bałazy GOD.115



Maja Seklecka GOD.236



Michałina Barzycka GOD.214



Nikodem Bałazy GOD.116



Anastazja Małgorzata Szczepańska GOM.81



Hubert Krzysztyniak GOM.170



Lena Bielecka GOM.266



Lidia Siemianowska GOM.340



Marcelina Krupińska GOM.94



Maria Kowalska GOM.358

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Nikołaj Szymon Śniadowski GOM.95



Miłosz Domin GOM.264



Oktavia Wróblewska GOM.200



Blanka Burdal GOD.68



Laura Kamińska GOD.320



Maciej Końpa GOD.327



Nina Kasińska GOD.159



Stanisław Wacikowski GOD.69



Wiktoria Trzcńska GOD.269



Zoja Kordalska GOD.160



Zosia Wojtczak GOD.98



Aleksander Kowalczyk GOM.332



Alex Skrzypek GOM.40



Dawid Kulkowski GOM.297



Eliza Anna Szwarz GOM.60



Grzegorz Karbowski GOM.44



Hanna Dąbrowska GOM.349



Klara Zwolińska GOM.232



Lucas Rogowski GOM.389



Maciej Zaleś GOM.121



Maja Reszka GOM.157



Maksymilian Trzebiński GOM.282



Malwina Gurzyńska GOM.382



Marcel Kulkowski GOM.80



Martyna Dąbrowska GOM.350



Nel Dorszewska GOM.402



Nikodem Daniel Soboczyński GOM.286



Nikodem Iwankowski GOM.122



Nikola Rybalko GOM.229



Pola Laskowska GOM.268



Tymoteusz Kamiński GOM.351



Adam Kruszkowski GOD.195



Alina Bednarczyk GOD.198



Antoni Rudnicki GOD.151



Franciszek Bednarczyk GOD.142



Kaja Smigielska GOD.171



Kevin Czajkowski GOD.35



Klara Laskowska GOD.263



Kornelia Kruszkowska-Ranoszek GOD.194



Lena Laskowska GOD.264



Lena Małkiewicz GOD.143



Maciej Trzebiński GOD.30



Maja Krauzewicz GOD.117



Marcel Jędrzejewski GOD.239



Marcel Szczepański GOD.70



Martyna Zwolińska GOD.238



Michałina Kowalska GOD.99



Oliwia Gurzyńska GOD.325

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Zosia Mirosław GOD.219



Zuzanna Mirosław GOD.218



Anastazja Emilia Wiszowata GOM.30



Aurelia Łomeć GOM.370



Christoph Mikielski GOM.333



Gabriel Butkiewicz GOM.287



Leon Grabowski GOM.171



Lucjan Pigiel GOM.361



Mikołaj Stachurski GOM.96



Natan Pigiel GOM.362



Natasha Piszczek GOM.302



Nela Szczerbicka GOM.221



Tymoteusz Wasilewski GOM.334



Zofia Szczecina GOM.352



Aniela Jachimowicz GOD.279



Iwo Ulikowski GOD.275



Klaudia Kaczanowska GOD.274



Maja Jurewicz GOD.309



Maja Ulikowska GOD.313



Nadia Wasilewska GOD.276



Natan Ponikiewski GOD.147



Zuzanna Szczerbicka GOD.248



Adam Jaworski GOM.201



Aleksander Panufnik GOM.238



Anielka Dulewicz GOM.225



Antoni Piszczek GOM.139



Antoni Stanisław Piłat GOM.381



Aurelia Tomaszewska GOM.31



Balbina Kłuba GOM.123



Ewa Lovkina GOM.41



Franciszek Szatkowski GOM.124



Gabriela Wysocka GOM.83



Hanna Paczkowska GOM.353



Helena Kuligowska GOM.78



Helena Sobiszek GOM.97



Hubert Kempisty GOM.125



Jagoda Kostrzewa GOM.163



Jan Piłat GOM.228



Julia Klym GOM.32



Lea Łabul GOM.61



Lena Piasecka GOM.354



Maja Modzelewska GOM.239



Maja Poznańska GOM.288



Maksymilian Leon Piechota GOM.335



Marcelina Gwiazda GOM.298



Marika Szulc GOM.369



Mia Elżbieta Burgraf GOM.98



Michał Zbrozczyk GOM.73

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Michalina Kruk GOM.309



Mieszko Dyczewski GOM.277



Mikołaj Mordziak GOM.360



Mikołaj Spychalski GOM.202



Nataniel Butler GOM.278



Nikodem Karwowski GOM.242



Oliwia Mroczkowska GOM.36



Oliwia Pawlak GOM.165



Patryk Pieślak GOM.393



Pola Szymańska GOM.380



Wiktor Niżyński GOM.45



Zofia Frącz GOM.62



Zuzanna Maconko GOM.127



Adam Józef Piłat GOD.324



Alicja Dulczewska GOD.172



Anna Tymonko GOD.215



Anna Wiercinska GOD.118



Antoni Osowski GOD.52



Antonina Bartłowska GOD.290



Bianka Małowiecka GOD.256



Franio Dulewicz GOD.234



Gabriela Kuligowska GOD.76



Grzegorz Kuligowski GOD.77



Ida Aleksandra Malewska GOD.310



Igor Dubicki GOD.185



Jan Kaczmarek GOD.161



Julia Borawska GOD.100



Julia Makowiecka GOD.209



Julian Ernest Burgraf GOD.71



Kornelia Klonowska-Palaszewska GOD.315



Laura Łabul GOD.56



Lena Napieralska GOD.101



Łucja Łabul GOD.55



Maciej Panufnik GOD.189



Maja Borko GOD.173



Marcelina Osowska GOD.51



Marlena Anna Gołębiowska GOD.102



Michalina Styńska GOD.36



Mikołaj Jaroczyński GOD.32



Mikołaj Kuligowski GOD.78



Mikołaj Rutkowski GOD.75



Miłosz Dubicki GOD.186



Nadia Witucka GOD.113



Nikodem Mierzejewski GOD.119



Nikola Gładych GOD.162



Nina Jaroczyńska GOD.31



Olek Kalinowski GOD.291



Oliwia Szatkowska GOD.103

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)

 Oskar Kalinowski GOD.17	 Pola Kozłowska GOD.190	 Szymon Kalinowski GOD.18	 Wiktoria Kalinowska GOD.16	 Zuzanna i Jagoda Śniadowskie GOD.210	 Adaś Olejarczyk GOM.158
 Aga ta Kosek GOM.63	 Amelia Grochalska GOM.99	 Antoni Dembowski GOM.265	 Antonina Bożyczko GOM.299	 Daria Szumańska GOM.128	 Hubert Kozłowski GOM.386
 Igor Maliszewski GOM.210	 Ines Martyniak GOM.20	 Julia Jakubowska GOM.21	 Kamil Wojciechowski GOM.77	 Karolina Bohush GOM.279	 Kuba Król GOM.129
 Laura Nela Wiśniewska GOM.22	 Maciek Ochenkowski GOM.203	 Marcel Czarniak GOM.159	 Marcelina Bark GOM.130	 Marcelina Masłowska GOM.46	 Melania Droś GOM.64
 Milena Grudzinska GOM.136	 Najna Szymańska GOM.142	 Nikodem Pilczarski GOM.65	 Olivia Zorant GOM.289	 Pola Krupa GOM.26	 Rozalka Kacprzak GOM.336
 Wojciech Malikowski GOM.275	 Wojciech Worobiej GOM.33	 Zofia Stawczyk GOM.132	 Zofia Struńska GOM.337	 Zuzanna Wójciak GOM.66	 Adam Grochalski GOD.180
 Adrian Czarniak GOD.176	 Alex Neumann GOD.221	 Alicja Klejnowska GOD.203	 Amelia Banaszek GOD.10	 Amelia Malikowska GOD.227	 Amelia Neumann GOD.220
 Antoni Zimnicki GOD.120	 Arina Mishustina GOD.148	 Bianka Ciechanowska GOD.233	 Dawid Jursza GOD.163	 Emilia Stolek GOD.285	 Ewa Edyta Grochalska GOD.72

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Filip Burliński GOD.104



Filip Grądzik GOD.277



Filip Kleber GOD.125



Gabriel Kleber GOD.124



Helena Kozłowska GOD.328



Hubert Kowalewski GOD.170



Iga Weiner GOD.164



Jakub Wittke GOD.311



Kacper Wojciechowski GOD.54



Kaja Krupa GOD.216



Kajetan Hajduczuk GOD.278



Klara Szczepańska-Raczyk GOD.111



Maja Anokhin GOD.44



Marcel Reptowski GOD.82



Mateusz Grochalski GOD.241



Michał Kowalczyk GOD.204



Oliwier Piechota GOD.235



Piotr Jakubowski GOD.37



Pola Karolewska GOD.105



Poia Machnacz GOD.11



Pola Tomczak GOD.179



Szymon Czarniak GOD.175



Szymon Pałęga GOD.321



Zuzanna Zielińska GOD.174



Aleksander Mikołaj Patyniuk GOM.67



Alex Andrzejczyk GOM.355



Antoni Borawski GOM.34



Hubert Kurasz GOM.290



Kacper Samosienko GOM.76



Liliana Zielińska GOM.162



Marika Śniadach GOM.23



Miłosz Tyszkiewicz GOM.68



Oliwia Gryś GOM.270



Zofia Kossakowska GOM.284



Zofia Poreda GOM.35



Brajan Kurasz GOD.300



Marcelina Nowak GOD.121



Martyna Zaborowska GOD.249



Mateusz Remiszewski GOD.45



Soraja Brzezińska GOD.286



Zofia Gnutek GOD.165



Antonina Gadomska GOM.176



Franciszek Olender GOM.42



Hanna Adamczyk GOM.100



Ignacy Żyłonis GOM.300



Jagoda Orłowska GOM.178



Jan Długosz GOM.160



Konrad Chelchowski GOM.323

Aby zagłosować, wyślij na nr **7303** SMS o treści podanej przy nazwisku dziecka (koszt SMS-a: 3,69 zł z VAT)



Krzysztof Dziczek GOM.204



Maja Gaca GOM.131



Maja Jastrzębska GOM.211



Mikołaj Pomiński GOM.24



Nikodem Olszewski GOM.175



Patryk Olifirko GOM.25



Tymon Dziubaty GOM.212



Wiktor Samsel GOM.213



Zofia Żurow GOM.101



Zuzanna Nikola Wójcik GOM.356



Alan Kozicki GOD.73



Aleksander Brodzik GOD.205



Aleksander Trzciński GOD.223



Fabian Kozicki GOD.74



Ignacy Kwiatos GOD.38



Igor Nicewicz GOD.243



Jakub Ozdarski GOD.271



Jakub Zuśka GOD.80



Janek Wareliś GOD.287



Jaś Trzciński GOD.222



Jowita Rusinek GOD.58



Julia Iskrzyńska GOD.166



Liliana Prachniewska GOD.12



Maja Poździół GOD.122



Michał Antosiak GOD.270



Mikołaj Pudlewski GOD.106



Natan Olifirko GOD.13



Nikodem Jakub Olender GOD.39



Pola Nicewicz GOD.242



Weronika Kubacka GOD.92



Wiktoria Wnuk GOD.167



Wojciech Więckowski GOD.217



Zuzanna Ambroziak GOD.168



Antoni Kowalski GOM.301



Antonina Gut GOM.357



Cezary Gandy GOM.321



Klara Witas GOM.322



Krzysztof Pradun GOM.387



Laura Mikulko GOM.161



Lena Wojciechowska GOM.214



Marcel Józef Dobrzyński GOM.388



Nikodem Gandy GOM.304



Nikola Kańewska GOM.133



Oliwia Jarmoluk GOM.371



Pola Brynda GOM.396



Weronika Biżek GOM.43



Wiktor Szymczak GOM.305



Zosia Oszako GOM.390